Sobota, 13 październ. 1934 - Nr. 233

Dzień Pomorski

10 stron
Rok VI
cena 15 gr

ORAZ WYDAWNICTWA: DZIEN BYDGOSKI - DZIEN GRUDZIĄDZKI - GAZETA MORSKA - GAZETA GDANSKA
DZIEN TCZEWSKI - DZIEN KUJAWSKI - GAZETA MOGILENSKA : — : — : — : — : —

Redakcja i Administracja: Toruń, ul. Bydgoska 56. — Telefony dzienne 202, 747. — Telefon nocny 747.
Filja Administracji: Królowej Jadwigi nr. 12/14, wejście od ul. Małe Garbary nr. 2. Tel. 748. — Konto czekowe P. K. O. 160-315.

Tragedja marsylska

(m.) Rok obecny określą dzieje jako rok katastrof, zamachów, wstrząsów, tragicznych zgonów. Od 7 lutego, gdy na ulicach Paryża zjawiły się barykady, od 12 lutego, gdy Wiedeń rozbrzmiewał hukiem salw armatnich — po krwawe walki w Katalonji, Asturji, Andaluzji — długie pasmo rewolucyjnych wichrzeń... Ponura noc 30 czerwca w Weissee... Tragiczna chwila 25 lipca na Ballhausplatzu w Wiedniu... Bohater na-



rodowy Belgji król Albert ginący w odludziu górskiem... Pierś rycerza naszych walk niepodległościowych, Bronisława Pierackiego, przeszyta skrytobójczą kulą... Kanclerz Dollfuss, krwawiący na podłodze sali w swym gmachu urzędowym...

A teraz tragedja marsylska! Żniwo śmierci, koszącej równocześnie najwybitniejsze postacie dwóch państw — Jugosławji i Francji: króla-żołnierza i wielkiego męża stanu...

Król Aleksander w dziejach ostatnich lat dwudziestu, od tej przełomowej chwili, gdy stara twierdza nad Dunajem, stolica Serbji, zostaje zbombardowana armatami austrjackiemi — jest symbolem ducha niepodległościowego swego narodu. Młody królewicz staje na czele armji i dzieli z narodem tragiczne losy lat wojennych, ogrom nieszczęść, jakie spadają na kraj. Ale dzieli też z narodem wielką przemianę losu: klęskę wrogów i — walne zwycięstwo idei niepodległości.

A potem bierze na siebie całe brzemię odpowiedzialności za zjednoczone, wielkie państwo Jugo-Słowian. Po śmierci ojca jemu przypada rola scementowania państwa Serbów, Horwatów, Słoweńców — sprowadzenia do wspólnego mianownika rozbieżności, wyżłobionych przez stulecia, zabliźnienia ran, zadanych przez pożogę wojenną ziemiom ojczystym.

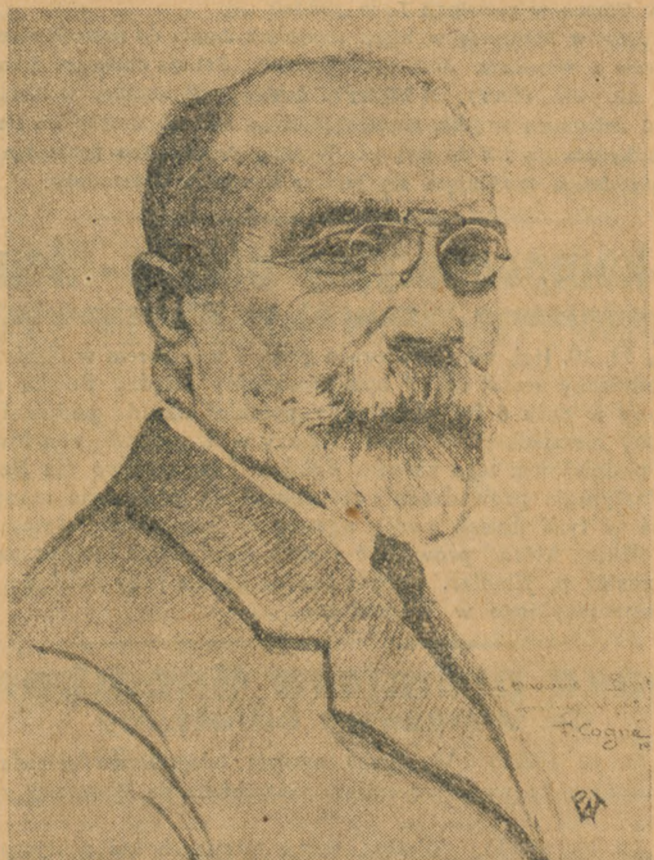
W tych latach powojennych król Jugosławji nie jest tylko reprezentantem państwa, tylko monarchą. Jest głównem ogniskiem, koncentrującem w sobie myśl państwową, jest czynnym na każdem polu — polityki, wojska, gospodarki — wykładnikiem idei zjednoczenia trzech narodów w silny, wewnętrznie zwarty twór państwowy.

Jego inicjatywa i twórcza myśl góruje nad otoczeniem. Jakiż to dowód cywilnej odwagi i świadomej woli stanowi decyzja, by w groźnym dla spokoju i równowagi wewnętrznej w kraju momencie ująć ster władzy w mocne ręce, wprowadzić rządy autorytatywne — a w chwili, gdy ten cel został osiągnięty, znowu powrócić do systematu rządów konstytucyjnych!



Ojciec - Syn - Matka

Na zamieszczonych obok zdjęciach widzimy: 1. Zamordowanego króla Aleksandra; 2. Młodocianego króla Jugosławji — Piotra II; 3. Zonę króla Aleksandra — królowę Marję i 4. (u dołu) ś. p. ministra spraw zagranicznych Francji — L. Barthou



Świat pozbawiła tragedja marsylska człowieka wielkiego ducha i siły.

A tragedja ta pozbawiła ludzkość również i drugiego przedstawiciela najwyższych wymogów, jakie stawiane być mogą człowiekowi. W ministrze Ludwiku Barthou zjednoczyły się wszystkie walory intelektualne, które jednostkę wyprowadzają na najwyższy piedestał służby dla narodu i państwa. Kula mordercy przeszyła ciało jednego z najwybitniejszych mężów stanu z owej wielkiej plejady partjotów, jakich miała Francja XX-go stulecia. W rzędzie takich osobistości, jak Clemenceau, Poincaré, Millerand, Doumergue, sta-



je jako „primus inter pares“ Barthou, przez 40 lat służący swej ojczyźnie na niezliczonych posterunkach — jeden z ostatnich wielkich talentów, który naprzekór niedomogom ustroju państwa potrafił zabłysnąć niezwykłemi zdolnościami i wznieść się na poziom, jakże daleki od przyziemnych pełzań przeciętnych pracowników na niwie publicznej.

I te dwa symbole hartu duchowego i wyniosłości intelektualnej, głębi patrjotyzmu i altruistycznej, niezmordowanej pracy dla własnych narodów i państw, a pośrednio i dla całej ludzkości — padają, strącone z widowni ręką zbrodniczą! Padają — nie spełniwszy do końca swego zadania życiowego. Padają właśnie w momencie, gdy miały snuć dalsze plany, dla dobra swych krajów, rozważać zagadnienia równowagi w polityce europejskiej...

Francja i Jugosławja okryte są kirem żałoby, pogrążone w głębokim smutku.

W żałobie tej i smutku bierze powszechny udział całe polskie społeczeństwo. Myśmy ledwo kilka miesięcy temu przeżywali tragiczną chwilę, gdy skrytobójcza kula osierociła nas z niezapomnianej postaci bohatera walk niepodległościowych i wielkiego męża stanu. Umiemy ocenić ból, nurtujący dusze obywateli Francji i Jugosławji i łączymy się myślą z oboma społeczeństwami, przeżywającemi czasy zgrozy i niepowetowanej straty.

Mord marsylski dziełem emigrantów chorwackich?

Sensacyjne doniesienie prasy węgierskiej

Budapeszt, 12. 10. (PAT). „Uj Magyarsag" twierdzi, że w kołach emigrantów chorwackich już w kwietniu zapadł wyrok śmierci na króla Aleksandra. Z wiadomości, ogłaszanych przez nielegalne wydawnictwa chorwackie i macedońskie wynika również, że postanowienie zamordowania króla Aleksandra powzięte było już dawno i że od przywódcy emigrantów chorwackich Povelicza domagano się wydania rozkazu w sprawie dokonania zamachu.

Wspólnicy mordercy

Paryż, 12. 10. (PAT). Policja paryska ustaliła, że zabójca króla Aleksandra i ministra Barthou, występujący pod fałszywem nazwiskiem Kelemena, bawił w Paryżu od dnia 30 września do 5 października. Mieszkał on w jednym z hotelów handlowych pod nazwiskiem Rudolfa Stuka, względnie Suka. Paszport na nazwisko Kelemena był sfałszowany. Stuk zajmował pokój wraz z innym osobnikiem zapisanym w księdze hotelowej pod nazwiskiem Władysława Benesza. Obu odwiedzał często trzeci osobnik, którego tożsamość policja również zdołała ustalić. Jest to niejaki Nikomir Nalis ze Splitu. Władze jugosłowiańskie poinformowały policję francuską o Nalisie, jako osobniku szczególnie podejrzanym. Nalis w roku ubiegłym skazany był w Marsylji na 4 miesiące więzienia i po odbyciu kary wydalony z granic Francji. Policja gorliwie poszukuje zarówno Nalisa, jak i Benesza, za którymi rozesłano listy gończe.

zabójcy króla Aleksandra Kelemena. Jak się zdaje, zaaresztowani należą do organizacji terorystycznej i nie są jedynymi wspólnikami mordercy. Aresztowani mieli oświadczyć, że na wypadek nieudania się zamachu w Marsylji zamierzano dokonać nowego zamachu w Paryżu.

Paryż, 12. 10. (PAT). Zaaresztowani dwaj domniemani wspólnicy Kelemena Benesz i Novak zeznali, że istotnie mieszkali w Paryżu na kilka dni przed zamachem w hotelu, w którym zatrzymał się zabójca Kelemen. Zarówno Novak jak i Benesz przyznali się, że należeli do tej samej co Kelemen organizacji terorystycznej, która miała dokonać zamachu na króla Jugosławji w Paryżu w wypadku, gdyby zamach w Marsylji zawiódł.

Na pograniczu szwajcarsko-francuskiem

Berlin, 12. 10. (PAT). Niemieckie biuro informacyjne donosi, że w dniu wczorajszym na pograniczu szwajcarsko-francuskiem o 8 km. na zachód od Genewy władze policyjne aresztowały dwóch osobników, co do których istnieje podejrzenie, iż byli wspólnikami mordercy króla Aleksandra.

W Fontainebleau

Paryż, 12. 10. (PAT). W Fontainebleau żandarmerja natrafiła na ślad domniemanego wspólnika Kelemena. Kiedy żandarmi zjawili się w mieszkaniu poszukiwanego osobnika, przyjął ich strzałami rewolwerowemi i korzystając z zamieszania, zbiegł do lasu. Strzały jego nie raniły nikogo.

Paryż, 12. 10. (PAT). Agencja Havasa uzupełnia swoją poprzednią wiadomość o natrafieniu na ślad domniemanego wspólnika Kelemena następującemi szczegółami: Osobnika tego aresztowano na dworcu w Fontainebleau w chwili, gdy wsiadał do pociągu, idącego do Evian les Bains. Przy rewizji znaleziono przy nim paszport na imię Sylwestra Chalmy. W pewnej chwili jednak aresztowany zdołał wymknąć się żandarmom i korzystając z ciemności zbiegł. Zarządzony pościg nie dał żadnych wyników.

Kim są aresztowani?

Paryż, 12. 10. (PAT). Prezydjum policji oświadczyło, iż paszport osobnika, zatrzymanego na dworcu w Fontainebleau opiewał na nazwisko Sylwestra Nalis i zaopatrzony był w wizę francuską dn. 28 września br. Dwaj osobnicy aresztowani w Annemasse na pograniczu szwajcarskiem mieli paszporty na nazwisko Benesza i Novaka. Pierwszy z nich urodzony był w Zara w r. 1903, drugi zaś w Gorycji w roku 1900. Obaj przybyli dn. 28 września do Szwajcarji przez granicę włoską. Jak się zdaje, przybyli z Fontainebleau. Benesz przyznaje, że zatrzymał się w jednym z hoteli paryskich i utrzymuje, że Novak i Nalis to jedna osoba. Przy dalszem badaniu stwierdzono, że Benesz i Novak mają na sobie części garderoby, pochodzące z tego samego magazynu paryskiego, gdzie kupowane było ubranie

Cała Ameryka obchodziła „Dzień Pułaskiego"

Nowy Jork, 12. 10. (PAT). W dniu wczorajszym zgodnie z orędziem prezydenta Roosevelta oraz na mocy proklamacyj poszczególnych gubernatorów stanu cała Ameryka obchodziła uroczyście t. zw. dzień Pułaskiego. W uroczystościach tych specjalnie gorący udział wzięła Polonja amerykańska. Z okazji powyższych uroczystości generalny konsul Rzplitej Marchlewski wygłosił w auli uniwersytetu w Rochester odczyt o Pułaskim. Następnie konsul Marchlewski udekorował rektora tegoż uniwersytetu orderem Polonia Restituta za zasługi w akcji niesienia pomocy ofiarom wojny w Polsce.

Aleksander I. Zjednoczyciel

Jugosłowiańskie zgromadzenie narodowe złożyło przysięgę Piotrowi II.

Białogród, 12. 10. (PAT). Na posiedzeniu zgromadzenia narodowego postanowiono nadać tragicznie zmarłemu królowi imię „Aleksander I. Zjednoczyciel".

Białogród, 12. 10. (PAT). Wczoraj o godz. 11 w południe odbyło się posiedzenie zgromadzenia narodowego senatu i skupczyny pod przewodnictwem marszałka senatu Tomasica. Po złożeniu przez wszystkich obecnych senatorów i posłów przysięgi na wierność nowemu królowi Piotrowi drugiemu, przybyli na zgromadzenie regenci ks. Paweł, sen. Stankovic, ban Perovic, i zastępcy regentów ban Janac, gen. Tomic i dr. Zec. Regentów powitało zgromadzenie burzliwemi oklaskami. Regenci i zastępcy złożyli również przysięgę wierności królowi Piotrowi drugiemu zgodnie z przewidzianą w konstytucji formułką.

Białogród, 12. 10. (PAT). Po złożeniu przysięgi na wierność nowemu królowi Piotrowi II., prezes rady ministrów Uzunovicz zgłosił dymisję całego gabinetu do dyspozycji regencji. Regencja postanowiła, by rząd w dotychczasowym składzie w dalszym ciągu pełnił swoje funkcje.

„Czuwajcie nad Jugosławją"

Ostatnie słowa króla Aleksandra

Belgrad, 12. 10. (tel. wł.) Specjalny korespondent dziennika belgradzkiego „Politika" który był obecny przy zgonie króla Aleksandra, opisuje ostatnie chwile życia monarchy. Król został złożony na kanapie w luksusowo urządzonym gabinecie prefekta departamentu Rodanu. Leżał z zamkniętemi oczami, ciężko oddychając. Dwaj profesorowie medycyny z Uniwersytetu Marsylskiego oraz dwaj lekarze wojskowi usiłowali podtrzymać działalność serca przez zastrzyki kamfory. Wskutek znacznego upływu krwi serce działało jednak coraz słabiej. W pokoju, w którym umierał król Aleksander panowała grobowa cisza. Minister spraw zagranicznych Jugosławji, Jewticz, trzymał w swych dłoniach prawą rękę króla, wyczuwając słabnący puls umierającego. Poseł jugosłowiański w Paryżu nachylił się nad królem, nasłuchując jego coraz cichszego oddechu. Ostatnie i jedyne słowa króla były: „Czuwajcie nad Jugosławją!". Dokładnie o godz. 4 m. 45 popoł. król Aleksander wydał ostatnie tchnienie.

W drodze do Ojczyzny

Białogród, 11. 10. (PAT). Pancernik jugosłowiański „Dubrownik", wiozący trumnę ze zwłokami króla Aleksandra oczekiwany jest w Splicie w sobotę dnia 13 bm. w południe. Specjalny pociąg, który przewiezie śmiertelne szczątki króla do Białogrodu via Zagrzeb, odjedzie ze Splitu prawdopodobnie w niedzielę rano.

Data pogrzebu nie jest jeszcze ostatecznie ustalona. Nie należy jednak oczekiwać, by pogrzeb odbył się wcześniej, niż we środę lub nawet we czwartek przyszłego tygodnia.

Pomnik dla króla Aleksandra

Marsylja, 12. 10. (PAT). Wszystkie dzienniki marsylskie zamieszczają wezwanie, nawołujące do wzniesienia pomnika królowi Aleksandrowi, który będzie wyrazem dążenia obu narodów do zachowania wieczystej przyjaźni.

Stan zdrowia gen. Georgese zadawalający

Marsylja, 12. 10. (PAT). Stan zdrowia rannego w Marsylji generała Georgese jest zadawalający.

Iście po amerykańsku

Paryż, 12. 10. (PAT). Na jednym z parowców w Cherbourgu przed wyruszeniem jego do Ameryki władze policyjne zajęły 7 filmów, które przedstawiały przebieg tragicznych wypadków w Marsylji. Filmy te miały być przesłane do Stanów Zjednoczonych.

Pogrzeb min. Barthou

odbędzie się — jak sobie tego życzył — cicho i skromnie

Marsylja. 12. 10. (PAT). Eksportacja zwłok ministra Barthou z prefektury na dworzec kolejowy w Marsylji odbyła się w obecności prezydenta republiki Lebrun i ministrów Herriot i Tardieu. Modły przy trumnie odprawił biskup Dubourg w otoczeniu duchowieństwa. Trumnę okrywał sztandar republiki. Honory wojskowe oddał oddział artylerji i konnicy. W eksportacji wzięły udział niezliczone tłumy publiczności. Zwłoki ministra przewiezione będą do Paryża specjalnym pociągiem.

Paryż, 12. 10. (PAT). Program uroczystości pogrzebu państwowego ministra Barthou został oficjalnie ustalony. Pogrzeb odbędzie się 13 bm. o godzinie 2-ej popołudniu z gmachu ministerstwa spraw zagranicznych. Kondukt wyruszy na esplanadę inwalidów, gdzie będzie zbudowane specjalne podjum, na którem stanie trumna. Tam właśnie premjer Doumergue wygłosi jedyne przemówienie, czcząc zasługi zmarłego. Po mowie prezesa rady ministrów przed trumną przedefilują oddziały garnizonu paryskiego. Defilada trwać będzie 20 minut, poczem trumna przeniesiona będzie do kaplicy inwalidów, gdzie odprawione będą modły religijne. Na dziedzińcu pałacu inwalidów zgromadzą się kombatanci ze sztandarami.

W kaplicy inwalidów zostaną zakończone oficjalne uroczystości, poczem zwłoki przewiezione będą na cmentarz Pere Lachaise, gdzie zostaną złożone do grobu w obecności najbliższego otoczenia Zmarłego.

Kto będzie następcą Barthou?

Przed nominacją francuskiego ministra spr. zagranicznych

Paryż, 12. 10. (PAT). Agencja Havasa komunikuje: Doumergue prawdopodobnie nie zachowa dla siebie portfelu ministerstwa spraw zagranicznych. Sprawa następstwa po ministrze Barthou na stanowisku ministra spraw zagranicznych jest żywo omawiana, wywołując rozmaite przewidywania. Wymieniane są nazwiska b. premjera Lavala, przewodniczącego komisji spraw zagranicznych senatu Berengera oraz Flandina.

Cofają się czy bronią?

Sprzeczne wiadomości o powstaniu w Asturji

Paryż, 12. 10. (PAT). Z Madrytu donoszą: Powstańcy w Asturji powoli cofają się przed wojskami rządowemi. Na placu boju pozostało 12-tu zabitych oraz wielu rannych. W ręce wojsk rządowych dostało się 300 jeńców, znaczne ilości materjałów wybuchowych, broni i amunicji.

Powstańcy w Toreno w prowincji Leon poddali się.

Wczorajszej nocy w Madrycie w kilku miejscach doszło do nowych starć pomiędzy niedobitkami powstańców a wojskiem. Jest wielu rannych. Policja dokonała licznych aresztowań.

Londyn. 12. 10. (PAT). Z Madrytu donoszą: Powstańcy w Asturji uparcie bronią się przeciwko 3 kolumnom wojska, napierającym na nich ze wszystkich stron. Awangarda jednej z kolum przedostała się już do Ovjedo. Wojska wspomagane przez samoloty atakują również wioski katalońskie, znajdujące się jeszcze w rękach powstańców.

Układ kompensacyjny polsko-niemiecki

podpisano wczoraj w Warszawie

(o) Warszawa, 12. 10. (tel. wł.). Wczorajo godz. 7 wieczorem w Ministerstwie Spraw Zagranicznych podpisany został układ kompensacyjny między Polską a Rzeszą Niemiecką, parafowany w dniu 6 bm. Ze strony polskiej układ podpisał wiceminister Szembek, ze strony niemieckiej — poseł Rzeszy w Warszawie von Moltke.

W związku z podpisaniem tego układu, Polskie Towarzystwo dla Handlu Kompensacyjnego, jako instytucja prowadząca rozrachunki na podstawie umowy kompensacyjnej, uruchamia w tych dniach swoją agendę w Berlinie. Delegatem Izby Handlowej Niemiecko-Polskiej, która prowadzić będzie działalność identyczną jak P. T. H. K., mianowany został p. Kindler. Urzędować on będzie przy Polskiem Towarzystwie dla Handlu Kompensacyjnego w Warszawie.

Wyjazd premjera Goemboesa

do Warszawy odroczony

Budapeszt, 12. 10. (PAT). Węgierska agencja telegraficzna ogłosiła oficjalny komunikat, który stwierdza, że wyjazd premjera Goemboesa do Warszawy został na krótki czas odroczony.

Budapeszt, 12. 10. (PAT). Według opinji tutejszych kół politycznych, przyczyną odroczenia na krótki czas wyjazdu premjera Goemboesa do Warszawy jest tragiczna śmierć króla Aleksandra i ministra Barthou. Z tego powodu zarządzono w wielu stolicach żałobę. Poza tem podróż premjera Goemboesa może zbiec się z uroczystościami pogrzebowemi w Jugosławji.

Pociąg osobowy w nurtach rzeki

Nowy Jork, 12. 10. (PAT). W pobliżu miasta Guttemberg w stanie Jova wykoleił się pociąg na moście i wpadł do rzeki. Przy upadku nastąpił wybuch kotła w lokomotywie, od czego ponieśli natychmiast śmierć maszynista, palacz i trzech pasażerów. Z rozbitych wagonów wydobyto wielką liczbę rannych.

Zderzenie dwóch statków pod Bergen

Szczecin, 12. 10. (tel. wł.). W pobliżu Bergen zderzył się szczeciński parowiec „Bodwild" z norweskim statkiem „Raftsund". „Bodwild", płynący z ładunkiem siana z Trondheim do Antwerpji, zatonął. Załoga statku w liczbie 12 osób została uratowana i dostarczona do Bergen. Parowiec „Bodwild" wybudowany był w 1884 r. i mierzył 904 t. rej. br. pojemności (568 t. r. n.).

Święto pomorskiej artylerji ciężkiej

Na dzień święta pułkowego 8 p. a. c.

Zielono - czerwony krzyż maltański, a **na** nim Gryf pomorski — to odznaka 8 p. **a. c'u, pomorskiego pułku artylerji ciężkiej.** Nietylko symbolicznie, nietylko umieszczeniem Gryfa na swej odznace pułkowej 8 p. **a. c.** złączony jest z Pomorzem. Baterje, z których powstał, choć formowały się [illegible]ko w różnych punktach kraju, ale i na obczyźnie, związały się trwale z naszą nadmorską dzielnicą, przez **swe czyny bojowe, bohatersko spełnione w składzie pomorskich formacyj wojskowych wyższego rzędu** — 15 bydgoskiej dywizji piechoty i 16 pomorskiej dywizji piechoty — przez **ofiarnie przelaną krew żołnierza,** rekrutującego się częściowo ze zbiegów i jeńców z armji niemieckiej we Francji, pochodzących z Pomorza, a częściowo z ochotników i rekrutów, zaciągniętych do wojska z powiatów pomorskich. Baterje te z czasem stworzyły dwie samodzielne jednostki: **15-ty i 16-ty dywizjony artylerji ciężkiej** i wtedy już i formalnie złączone zostały z naszem województwem przez swe kadry, które otrzymały za miejsce stałego postoju **Toruń i Grudziądz.** Po wojnie, po chlubnie spełnionym obowiązku żołnierskim, dywizjony wróciły na Pomorze. W roku 1921, gdy wojsko zaczęło się przygotowywać do pracy pokojowej, oba dywizjony połączono w pułk, który otrzymał nazwę **8 pułku artylerji ciężkiej.** Początkowo miejscem postoju pułku był Grudziądz, a od roku 1923 — Toruń.

Odtąd **nierozerwalnie pułk związał się z województwem pomorskiem.** Aby to podkreślić, za dzień swego święta 8 p. a. c. obrał sobie datę 12 października, na pamiątkę powstania pułku w tym dniu i ostatecznego złączenia go z Pomorzem.

Dzieje bojowe 8 p. a. c'u — to długa historja działań wojennych wojska polskiego w latach 1919-20. Jedne baterje pułku walczyły już pod Lwowem, gdzie specjalnie się odznaczyły w czasie natarcia na Melechów i ofenzywy na Stryj, drugie wzięły udział w walkach dopiero w lecie 1919 roku, w czasie ofenzywy na Mińsk i Bobrujsk, zakończonej wypadem za rzekę Ołę, by potem po ofenzywie kijowskiej i odwrocie pod Warszawę, wziąć udział w bitwie warszawskiej. 1-sza baterja 15 d. a. c'u wchodziła w skład „grupy uderzeniowej", która, pod osobistem dowództwem Marszałka Piłsudskiego dokonała wspaniałego manewru z nad Wieprza, decydującego o zwycięstwie. Udział w bitwie niemeńskiej i walkach o granice — zakończyły działania wojenne bateryj, dzisiejszego 8 p. a. c.

Pod koniec grudnia 1920 i w pierwszych dniach stycznia 1921 powróciły dywizjony na dobrze zasłużony wypoczynek do swych garnizonów. Wypoczynek ten trwał jednak niedługo; powstał 8 p. a. c. i zaczęła się ciężka praca pokojowa.

Praca ta trwa wciąż jeszcze i oby trwała jak najdłużej. Społeczeństwo pomorskie sekundować w niej będzie pułkowi ochotnie, z dumą i miłością spoglądając na swą artylerję ciężką.

Dziś, w dniu święta pułkowego 8 p. a. c.'u, całe Pomorze łączy się w radości z pomorskimi artylerzystami ciężkimi, zdając sobie sprawę z ich gotowości bojowej, wtedy, gdy tego zajdzie potrzeba.

LICZBA POLEGŁYCH I ZMARŁYCH Z RAN.

Oficerowie: ppor. Groblewski.

Szeregowi: kan. Antkiewicz, kapr. Błaszkiewicz, kan. Bronke Anastazy, kan. Brusikowski, kan. Czekłowski Mikołaj, plut. Frankowski, kan. Horzec Jan, kan. Kaczmarek Konrad, kan. Kamiński Stanisław, kan. Karolewicz Antoni, kan. Kondela Wojciech, kan. Konieczny Wojciech, kan. Kowalak, kan. Kozłowski, plut. Krasuń Jan, kan. Kubicki, kan Lachuta, kan. Maciejewski Walenty, ogn. Michalak, kan. Napiecek Leon, kan. Nował Marcin, kan. Pepliński, kan. Ropiński, kan. Rutkowski Ignacy, kan. Serzysko, kan. Stelmach Wiktor, kan. Szpryniecki, kan. Templin, kan. Wartęka, kan. Wejna Marceli, bomb. Wiśniewski Henryk, kan. Włodarczyk Jan, kapr. Zalewski Władysław.

PROGRAM ŚWIĘTA.

Godz. 9 msza św. w koszarach; 9,45 — wręczenie odznaki pułkowej; 10 — defilada; 10,30 śniadanie w kasynie ofic. 8 P. A. C. i godz. 12 — obiad żołnierski w koszarach im. Ks. J. Poniatowskiego.



Przy takiej pogodzie

najczęściej ludzie zapadają na choroby dróg oddechowych. Kto codziennie bierze po parę pastylek Panflaviny, unika niebezpieczeństwa infekcji. Panflavina w pastylkach zabija zarazki chorobotwórcze, które dostały się do jamy ustnej i gardła.

Panflavin w PASTYLKACH BAYER

Do nabycia we wszystkich aptekach.

Marszałek Piłsudski wrócił do Warszawy

Warszawa, 12. 10. (PAT). Wczoraj po południu powrócił do Warszawy p. Marszałek Józef Piłsudski. Na dworcu powitali p. Marszałka p. premjer Kozłowski, wiceministrowie spr.. wojsk. gen. Kasprzycki i Sławoj-Składkowski, szef sztabu głównego generał Gąsiorowski, szef gabinetu Ministra Spr. Wojsk. ppłk. dypl. Sokołowski oraz pułkownicy Wartha, Głabisz i Wenda.

333 miljony złotych

wpłynęło z Pożyczki Narodowej

Warszawa, 12. 10. (PAT). Według dotychczasowych danych wpływy z Pożyczki Narodowej osiągnęły już sumę około 333 miljony zł. Ostateczne obliczenia będą dokonane w pierwszych dniach listopada br.

Zakończenie rokowań polsko-austrjackich

(o) Warszawa, 12. 10. (tel. wł.). Rokowania polsko-austrjackie, toczące się od dwóch tygodni w Warszawie, zostały zakończone. Celem rozmów było ostateczne porozumienie co do eksportu rolniczego z Polski do Austrji. Rokowania doprowadziły do zawarcia dodatkowego układu. Wczoraj nastąpiło w Warszawie parafowanie tego układu.

Zjazd kuratorów

(o) Warszawa, 12. 10. (tel. wł.). Wczoraj rozpoczął się w Warszawie zjazd kuratorów okręgów szkolnych, pod osobistem przewodnictwem Ministra Oświaty Wacława Jędrzejewicza.

Uroczyste pożegnanie p. gen. Pasławskiego

odbędzie się 27 bm.

Wczoraj, w czwartek, 11 bm., o godz. 5 popoł. odbyło się w auli Urzędu Wojewódzkiego w Toruniu **zebranie przedstawicieli organizacyj społecznych na terenie Pomorza, poświęcone omówieniu sposobu pożegnania a zarazem uczczenia zasług p. gen. Pasławskiego,** dotychczasowego dowódcy OK VIII, który ostatnio został mianowany wojewodą białostockim.

Zebraniu, w którem wzięli udział przedstawiciele czterdziestu kilku organizacyj społecznych, przewodniczył p. Wojewoda Kirtiklis. W krótkich słowach omówił p. Wojewoda zasługi gen. Pasławskiego w pracy społecznej na Pomorzu. P. gen. Pasławski przez 6 lat w ciężkich warunkach pracy na terenie pomorskim dał się poznać jako niezmordowany działacz społeczny. Pracował nie frazesami lecz czynem, nie słowami, a szeregiem tworzyw, które przez długi czas pozostaną na Pomorzu, jako trwałe wartości. Wystarczy przypomnieć, choćby ufundowanie przez społeczeństwo pomorskie statku szkolnego „Dar Pomorza", z którym nazwisko p. gen. Pasławskiego jest trwale związane, wystarczy przypomnieć ideę budowy „Domu społecznego", którego fundamenty w tej chwili są wznoszone w Toruniu, wystarczy wreszcie wspomnieć wytężoną pracę przy organizacji wielkiej i karnej armji rezerwowej na Pomorzu. We wszystkich tych pracach brał p. gen. Pasławski niezmordowany udział. Dlatego wydaje się — zakończył p. Wojewoda swe przemówienie — rzeczą wskazaną i konieczną zorganizowanie serdecznego pożegnania tak wybitnego działacza społecznego, jakim był na tutejszym terenie p. gen. Pasławski. Będzie ono nietylko skromnem uczczeniem zasług społecznych obecnego wojewody białostockiego, ale także zachętą do dalszej, wytężonej pracy dla wszystkich, którzy tutaj pozostają.

Jednocześnie p. Wojewoda Kirtiklis zaproponował, **aby pożegnanie odbyło się dnia 27 bm.** Dnia tego odbędzie się zebranie delegatów organizacyj społecznych, na które zostanie zaproszony p. gen. Pasławski wraz z małżonką. Wręczone mu zostaną drobne upominki. M. in. proponowane jest wręczenie p. gen. Pasławskiemu obrazu artysty-malarza Mokwy, przedstawiającego żaglowiec szkolny „Dar Pomorza". Następnie odbędzie się zebranie towarzyskie.

Poza tem projektowane jest uroczyste pożegnanie p. gen. Pasławskiego przez organizacje społeczne na dworcu kolejowym.

Zebrani przyjęli projekt ten przez aklamację, poczem wybrano komitet organizacyjny w składzie p. p.: przewodniczący — starosta krajowy **Łącki,** członkowie: dr. **Siudowski,** mgr. **Schab,** ppłk. **Klementowski,** sędzia **Herman, Sieradzki, Czarliński,** kpt. **Korczewski,** kpt. **Kwiatkowski,** kpt. **Pysz,** kmdr. **Kłossowski,** przedstawicielka organizacyj kobiecych i nacz. **Grzanka.**

Na tem zebranie zostało zamknięte.

* * *

Organizacje społeczne, które nie otrzymały zaproszenia na wczorajsze zebranie, a które pragną się przyłączyć do uroczystego pożegnania p. gen. Pasławskiego, proszone są o łaskawe zgłaszanie swego akcesu na ręce p. nacz. Grzanki — Urząd Wojewódzki.

* * *

Jak już podawaliśmy, wojsko pożegnało już swego byłego dowódcę okręgu korpusu. Odbyło się więc uroczyste pożegnanie p. gen. Pasławskiego przez korpus oficerski i delegacje garnizonów z Pomorza, poza tem zebrano zamiast upominku pewną sumę pieniędzy na cele społeczne do uznania Pana Generała. Na dworcu odjeżdżającego gen. Pasławskiego żegnali dowódcy poszczególnych oddziałów wojskowych i deputacje, jak również kompanja honorowa z orkiestrą.

Szef armji estońskiej gen. Reek

w Warszawie

Warszawa, 12. 10. (PAT.) Wczoraj rano pociągiem wileńskim przybył do Warszawy sef sztabu armji estońskiej gen. Mikołaj Reek.

Na peronie dworca głównego ustawiła się kompanja chorągwiana 36 pp., L. A. z orkiestrą.

Warszawa, 12. 10. (PAT). Szef sztabu głównego armji estońskiej gen. Reek przybył wczoraj o godzinie 11.30 na plac Marszałka Piłsudskiego w towarzystwie attache wojskowego Estonji płk. Freiberga i adjutantów, gdzie złożył wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza. Podczas uroczystości składania wieńca obecni byli przedstawiciele poselstwa estońskiego, oficerowie sztabu głównego z szefem sztabu gen. Gąsiorowskim i jego zastępcą gen. Kordjan-Zamorskim na czele, zastępca dowódcy O. K. płk. dypl. Żurakowski, oraz oficerowie komendy garnizonu m. st. Warszawy. Uroczystości asystowała kompanja chorągwiana 36 pp. L. A. z orkiestrą. W chwili składania wieńca orkiestra odegrała hymny narodowe estoński i polski.

Warszawa, 12. 10. (PAT). Szef sztabu głównego armji estońskiej gen. Reek złożył w dniu wczorajszym szereg wizyt oficjalnych, a następnie podejmowany był śniadaniem przez szefa sztabu głównego gen. Gąsiorowskiego.

W dniu dzisiejszym gen. Reek uda się do Rembertowa, gdzie będzie obecny na ćwiczeniach pokazowych oraz zwiedzi instytucje wojskowe. Wieczorem podejmowany będzie obiadem, wydanym przez pana ministra spraw wojskowych.

Na froncie wyborczym

BEZNADZIEJNA WYPRAWA

Niedarmo endecja posługuje się dźwięcznemi nazwiskami w swej akcji wyborczej. M. in. w powiecie tczewskim działa p. poseł Szturmowski. Czy z przekonaniem prowadzi akcję, czy bez przekonania — to delikatna sprawa. Opowiadają jednak, że 3 października na dworcu warszawskim p. poseł Szturmowski nie robił tajemnicy z tego, że „na Pomorzu z wyborami do gromad jest b a r d z o ź l e dla endecji". I dlatego zapewne po powrocie z Warszawy poszedł do szturmu. Na stracone na zawsze pozycje.

BEREZA KARTUSKA

Na te same pozycje maszerują z „hymnem młodych", pociągani za sznurek partyjny, niedobitki młodych „narodowców". Starzy politycy znaleźli dla nich nowe zajęcie. Aby młodzi nie mieli czasu na myślenie i nie buntowali się. Powiatowy kierownik „młodych" w Tczewie, p. Pewiński ułatwił sobie znakomicie propagandę „narodową". Grozi wszystkim Berezą Kartuską. Listę ma już gotową na wypadek dojścia do władzy endeków. Coprawda swego czasu strach go taki obleciał, że cichaczem a wcale niepotrzebnie wędrował w stronę Gdańska.

Oj, staruszkowie, miejcie trochę litości dla „młodych" pogromców! Zdradzają wasze przekonania. Podobnie jak p. adw. Sergot z Grudziądza, który pod wpływem alkoholu groził policjantom również Berezą Kartuską.

STRZYŻONE CZY GOLONE?

Przywódcy N. P. R. irytują się na „narodowców" za to, że przemawiają za jawnem głosowaniem podczas wyborów gromadzkich. Sami chcą bowiem głosować tajnie. Mniejsza z tem, czy dogadają się. Tymczasem wyborcy, na których i N. P. R. i „narodowcy" rachują nie będą wcale głosować. Poprostu dlatego, że w wielu gromadach podpisali już jawnie j e d n ą listę kompromisową.

Tak opozycja „zwycięża" na Pomorzu.

Prezes P. K. O. Gruber nie ustępuje

(o) Warszawa, 12. 10. (tel. wł.). W związku z pojawieniem się pogłosek o ustąpieniu prezesa P. K. O. dr. Grubera, jesteśmy upoważnieni przez czynniki miarodajne do kategorycznego stwierdzenia, że pogłoski te są bez jakiejkolwiek podstawy.

Z Legjonu Młodych

(o) Warszawa, 12. 10. (tel. wł.). Komenda Główna Legjonu Młodych komunikuje, że wszelkie pogłoski o tem, jakoby miano ograniczyć działalność Legjonu Młodych wyłącznie do terenu akademickiego są nieprawdziwe.

B. burmistrz Opalenicy skazany na 2 lata więzienia

(o) Poznań, 12. 10. (tel. wł.). Były burmistrz Opalenicy Duda i kasjer miejski Szumiński skazani zostali przez Sąd Okręgowy za nadużycia na kare dwóch lat więzienia każdy.

Sportowcy rosyjscy w Warszawie

Warszawa, 12. 10. (PAT). W nocy z środy na czwartek zatrzymali się w stolicy w przejeździe do Czechosłowacji sportowcy rosyjscy w składzie 17 piłkarzy i 10 lekkoatletów, w tej liczbie 3 panie. Sportowcy rosyjscy stoczą szereg spotkań z robotniczymi sportowcami Czechosłowacji w różnych miastach tego kraju.

Jak zamordowano króla Aleksandra i min. Barthou?

Przebieg zbrodni według relacyj naocznych świadków

W świetle zeznań naocznych świadków tragedji marsylskiej miała ona przebieg następujący:

Po powitaniu w porcie król Aleksander w mundurze admiralskim, przepasany wstęgą francuskiej legji honorowej, zajął miejsce w zakrytem aucie, mając po lewej stronie ministra spraw zagranicznych Barthou, a naprzeciw siebie gen. Georges'a. Orszak nie przebył jeszcze 200 mtr., gdy przed giełdą z tłumu wyrwał się jakiś osobnik słusznej postawy, odtrącił agentów policyjnych i z okrzykiem: „Niech żyje król", skoczył na stopnie samochodu.

Okrzyk ten był celowo wzniesiony, by zdezorjentować policję. Zamachowiec rozpoczął gwałtowną strzelaninę z rewolweru przez okno samochodu. Król Aleksander został ranny trzema kulami. Rany otrzymali również: minister Barthou i gen. Georges.

W tym momencie szofer zatrzymał samochód. Jednocześnie eskortujący samochód królewski płk. Priollet zawrócił konia i uderzeniem szabli zwalił zamachowca na ziemię. Natychmiast nadbiegli agenci policyjni, rzucając się na zamachowca. Pomimo ciężkiej rany ciętej w czaszkę, zamachowiec w dalszym ciągu strzelał z mauzera, wypróżniając cały magazyn 20-strzałowy. W tłumie powstała panika i zamieszanie. Przerwano kordony policyjne, rzucono się na napastnika, kopiąc go i bijąc. Policja z trudnością wyrwała go z rąk tłumu. Tymczasem samochód królewski podążył w stronę prefektury. Niezorjentowany dokładnie w sytuacji tłum wznosił jeszcze okrzyki na cześć króla, który już w samochodzie dogorywał. Po przewiezieniu do gabinetu prefektury, król nie odzyskawszy przytomności pomimo opieki lekarskiej zmarł.

Minister Barthou nieodrazu stracił przytomność. Ugodzony w lewą rękę, próbował stanąć o własnych siłach, zachwiał się jednak wkrótce i padł zemdlony. Podczas operacji nastąpił silny krwotok. Zrobiono transfuzję krwi, zabieg jednak okazał się daremny. Minister zakończył życie.

Gdy na chwilę przed operacją odzyskał przytomność, dopytywał się, czy król wyszedł cało z zamachu. Nie powiedziano mu prawdy, wobec czego Barthou dał znak zadowolenia. Rannego generała Georges'a przewieziono do szpitala. Wbrew pogłoskom generał jeszcze żyje. Stan chorego uległ nawet poprawie.

Podczas strzelaniny zostało rannych 8 osób z pośród tłumu. Onegdaj zmarła w szpitalu p. Durbec i jeden z agentów policji. Zwłoki ministra Barthou przeniesiono do gabinetu prefektury i złożono obok zwłok króla Aleksandra.

Organa bezpieczeństwa nie potrafiły zapobiedz zamachowi

Prasa krytykuje ostro policję francuską

Dzienniki paryskie gwałtownie atakują służbę bezpieczeństwa i domagają się natychmiastowych sankcyj i reform.

„Le Jour" z oburzeniem pisze o niedołęstwie policji marsylskiej, która, pozbawiona kierownika i wewnętrznej karności, dopuściła do morderstwa króla jugosłowiańskiego i francuskiego ministra Spraw Zagranicznych. Pismo atakuje surowo pomysł wyboru Marsylji jako portu, w którym miał lądować zabity król, Marsylja zażywa bowiem sławy miasta, w którem znajdują przytułek najbardziej podejrzane osobistości z całego świata, a policja jest zdemoralizowana.

W Paryżu wiedziano, pisze „Le Jour", że przygotowuje się zamach, pomimo to nie uczyniono nic dla wzmocnienia ochrony dostojnego gościa. Francja, kontynuuje dziennik — posiada policję kryminalną, ale nie posiada niestety należytej służby bezpieczeństwa. Wśród 5 tysięcy członków urzędu bezpieczeństwa są niewątpliwie ludzie uczciwi, ale na jego czele stoi mafja, która działa, spiskuje, prowokuje i zabija bezkarnie. Minister Sarraut nie jest w stanie zreorganizować tego urzędu, to też ponosi on, według dziennika, dużą odpowiedzialność w tej upokarzającej dla Francji tragedji.

Inne dzienniki, jak „Liberte", „Exclesior" i szereg innych również atakują służbę bezpieczeństwa, domagając się przeprowadzenia śledztwa i surowych represyj.

Z Paryża donoszą, że deputowany Taittinger zapowiedział wniesienie w Izbie Deputowanych interpelacji, w której wystąpić ma z zapytaniem, jakie środki represyjne zamierza rząd zastosować, zarówno pod względem administracyjnym, jak politycznym, do tych, którzy ponoszą jeśli nie rzeczową, to moralną odpowiedzialność za umożliwienie dokonania zuchwałego zamachu marsylskiego.

Historyczna rola Karadżordżewiczów w walce o wolność Serbji

Imiennik zamordowanego w Marsylji monarchy król serbski Aleksander Obrenowicz również padł zabity przez spiskowców

W drugiej połowie XII wieku połączyły się obie dzielnice serbskie, południowa i północno-wschodnia wraz z częścią Macedonji, pod panowaniem pierwszego króla Stefana Nemanji, założyciela dynastji Niemanjidów, rządzącej do 1367 roku. Najwyższy rozkwit i potęgę osiągnęła Serbja w XIV wieku pod rządami Stefana Duszana, który przybrał tytuł cara i przyłączył do państwa Tessalję, Albanję i Epir. Po śmierci cara Duszana Serbja uległa zamieszkom wewnętrznym, osłabła i wreszcie w 1459 roku podpadła pod władzę Turków.

W 1804 roku doszło do pierwszego poważniejszego buntu przeciw okupantom tureckim. I tutaj wypływa poraz pierwszy na widownię historyczną ród Karadżordżewiczów, który stanął na czele powstania zbrojnego. W 1815 roku organizuje się drugie powstanie pod wodzą Miłosza Obrenowicza, który z pomocą Rosji uzyskuje zgodę W. Porty na objęcie rządów w autonomicznej Serbji z tytułem księcia dziedzicznego.

W 1839 roku abdykuje Miłosz na rzecz syna swego Milana. W 1842 roku dynastja Obrenowiczów zostaje usunięta z kraju, a na tron wstępuje Aleksander Karadżordżewicz. Nowego władcę usuwa od rządów Skupsztyna (parlament) pod zarzutem zbytniej uległości wobec Austrji i obiera na jego miejsce Miłosza Obrenowicza.

W 1867 opuszczają Serbję załogi tureckie, a w wojnach 1876-78 roku zdobywa Serbja całkowitą niezależność. W r. 1882 Milan Obrenowicz przybiera tytuł króla. Milan nie cieszy się w kraju popularnością z różnych przyczyn, abdykuje zatem w 1889 roku po reformie Konstytucji na rzecz syna Aleksandra. Panowanie Aleksandra, burzliwe i obfitujące w konflikty natury rodzinnej, zakończyło się zamordowaniem go w r. 1903 przez spiskowców.

Po nim wprowadzono na tron zpowrotem dynastję Karadżordżewiczów, w osobie króla Piotra, którego następcą został po jego śmierci król Aleksander, padły obecnie od kuli zamachowca w Marsylji.

Historja Serbji wiąże się więc ściśle z historją dwóch walczących o supremację w kraju rodów — Obrenowiczów i Karadżordżewiczów.

Or.

Wszyscy grają i wygrywają w kolekturze

Uśmiech Fortuny

gdyż tam padają stale największe wygrane.

Między innemi padły:

Zł 400.000	na Nr. 140807	Zł 50.000	na Nr. 132755
Zł 350.000	„ Nr. 171484	Zł 35.000	„ Nr. 94065
Zł 200.000	„ Nr. 163465	Zł 25.000	„ Nr. 150781
Zł 200.000	„ Nr. 43526	Zł 20.000	„ Nr. 53641
Zł 80.000	„ Nr. 150845	Zł 20.000	„ Nr. 37179
Zł 50.000	„ Nr. 183228	Zł 20.000	„ Nr. 28227
Zł 50.000	„ Nr. 183148	Zł 20.000	„ Nr. 28222
Zł 50.000	„ Nr. 179367		

oraz cały szereg wygranych po Zł 1[illegible].000, 10.000, 5.000 i mniejszych na wiele miljonów złotych.

A więc i Ty los Kl. I-ej Kup tylko w Kolekturze

Uśmiech Fortuny Toruń Żeglarska 31

a wygrasz napewno.

Zlecenia zamiejscowe załatwiamy odwrotnie.

7376

Nowe zaognienie sytuacji na Dalekim Wschodzie

Wzrost naprężenia sowiecko-japońskiego

Moskwa, 12. 10. (PAT). Ogłoszono wymianę not między japońskim ministrem spraw zagr. Hirotą a ambasadorem ZSRR w Tokio Jurenjewem w sprawie aresztowania kolejarzy sowieckich w Mandżurji, która oceniana jest przez koła dyplomatyczne jako objaw ponownego naprężenia w stosunkach sowiecko-japońskich.

Na tle powyższej wymiany not oraz nowej fali wiadomości o nowych represjach, przeciw czynnikom sowieckim w Mandżuko w postaci wysiedlania kolejarzy sowieckich z mieszkań, o nowych oskarżeniach konsulatu sowieckiego na stacji Pogranicznaja, na działalność dywersyjną — w kołach tych ukazują się pogłoski, jakoby normalne sfinalizowanie rokowań o sprzedaż kolei wschodnio-chińskiej natrafiło w ostatniej chwili na nieprzewidziane trudności. Moskiewskie koła dyplomatyczne podkreślają ustęp noty japońskiej, oficjalnie podtrzymujący oskarżenia czynników sowieckich w Mandżuko o działalność dywersyjną, sabotażową oraz o wzajemne oskarżanie o wrogą propagandę w postaci oświadczeń mężów stanu i kampanję prasową.

Moskwa, 12. 10. (PAT). Agencja Tass donosi z Charbina: Rada administracyjna kolei wschodnio-chińskiej otrzymała odpowiedź od sztabu wojskowego ochrony kolei na list wiceprezesa kolei Kuźniecowa, który zwrócił się o wzmocnienie dozoru nąd koleją. Sztab, stwierdza Tass, wykazuje bądź brak dobrej woli, bądź niemożność zastosowania odpowiednich środków ochrony, tłumacząc, że ochronne wojska zajęte są walkami z bandami chunchuzów. Bandy rozbite w jednem miejscu gromadzą się w innych, wskutek tego walka z niemi napotyka na duże trudności i wymaga stosunkowo znacznych ilości wojska.

Moskwa, 12. 10. (PAT). Agencja Tass donosi z Charbina: Mieszkania aresztowanych urzędników sowieckich na kolei wschodnio-chińskiej zostały zajęte samowolnie przez wojskowych japońskich. Władze japońskie zapowiadają, iż w ciągu dnia dzisiejszego mają być zajęte najlepsze mieszkania, należące do administracji kolei wschodnio-chińskiej. Konsul sowiecki na stacji Pogranicznaja złożył protest u szefa misji japońskiej, oświadczając, iż uważa zajęcie mieszkań urzędników sowieckich za akt samowoli, który może wywołać komplikacje na Dalekim Wschodzie. Konsul zażądał zaprzestania zajmowania mieszkań.

Międzynarodowe kongresy dziennikarskie w Brukseli

W dniach 20 do 27 bm. odbędą się w Brukseli dwa kongresy dziennikarzy Związku Międzynarodowego Dziennikarzy, oraz Konferencja Nowych Form Prasy, w której wezmą udział redaktorzy dzienników radjowych oraz aktualności filmowych. Związki dziennikarzy w Belgji utworzyły specjalne komitety organizacyjne, które wspólnie opracowały program

Delegaci z zagranicy będą mieli możność zwiedzenia całej Belgji. Otwarcie kongresu Nowych Form Prasy dokona minister sprawiedliwości Bovesse, zaś Kongres Międzynarodowego Związku Dziennikarzy minister Spraw Zagranicznych Jaspar.

Filmy polskie w Kurytybie

Polska firma „Emesfilm" (Rio de Janeiro) wprowadziła na ekrany kinoteatrów w Paranie i S. Catarinie po raz pierwszy filmy polskie. Wyświetlono „Jego Ekscelencja Subjekt" Zapowiedziane są dalsze filmy polskie p. t.: „Prokurator Alicja Horn" i „Moralność Pani Dulskiej". Polski film dźwiękowy, ukazujący się tutaj po raz pierwszy, wzbudził ogromne zainteresowanie wśród publiczności zarówno brazylijskiej jak i polskiej.

OBCASY GUMOWE BERSON chronią obuwie przed wykrzywieniem obcasów

W kilku wierszach

We wsi Kimisi pod Tiflisem (Kaukaz) znaleziono najstarszego człowieka w świecie. Jest nim **150-LETNI GRUZIN** Łagiaszwili, urodzony w roku 1784. Starzec pamięta zajęcie Gruzji przez Rosjan w r. 1801. Jest on w pełni sił fizycznych i umysłowych.

Przybyli do Moskwy w celu zapoznania się z budownictwem mieszkaniowem i komunalnem **WYBITNI ARCHITEKCI POLSCY** inż. Leonard Tomaszewski, Kamil Lisowski i S. Tołwiński.

„Koenigsberger Allgemeine Ztg." podaje, że rząd litewski uchwalił wybudować w Szyłokarczmie **RADJOSTACJĘ NADAWCZĄ** dla obszaru kłajpedzkiego.

W północnych Czechach policja wykryła **TAJNĄ ORGANIZACJĘ** młodzieży niemieckiej, która stworzona została po rozwiązaniu przed rokiem nacjonalistycznej organizacji młodzieżowej „Jungvoelkischer Bund". W czasie rewizyj, przeprowadzonych w mieszkaniach członków organizacji, znaleziono większą ilość materjałów obciążających.

PARLAMENT CZECHOSŁOWACKI zbierze się na sesję jesienną prawdopodobnie 20 bm. Zapowiedziano na jedno z pierwszych posiedzeń parlamentu ekspose ministra Benesza na temat obecnej sytuacji międzynarodowej.

„Curentul" zapowiada przyjazd w najbliższym czasie do Bukaresztu delegata rządu jugosłowiańskiego w sprawie **BUDOWY MOSTU NA DUNAJU.** Pismo dodaje od siebie, że most taki nabiera coraz większego znaczenia, nietylko pod kątem widzenia wylotu rumuńskiego na Adrjatyk, lecz również z punktu widzenia przyszłego tranzytu rosyjskiego na zachód przez terytorjum rumuńskie.

W kopalniach pirytu w St. Pierre la Palud koło Lyonu wybuchł pożar, który **ODCIĄŁ ODWRÓT 22 GÓRNIKOM.** Akcja ratunkowa jest uniemożliwiona przez pożar.

Z Madrytu donoszą: rozpoczęły tu funkcjonować **DORAŹNE SĄDY WOJENNE**, przed któremi staną powstańcy, schwytani z bronią w ręku.

W obecności około pół miljona osób odbyło się w Buenos Aires otwarcie **KONGRESU EUCHARYSTYCZNEGO.** Podczas uroczystej mszy św. pienia religijne wykonał chór, złożony z 600 osób. Bullę papieską odczytał msgr. Heylem, poczem udzielił błogosławieństwa klęczącym tłumom.

Rozpoczął się w Paryżu głośny proces Violetty Nozieres, która zgórą rok temu **OTRUŁA OJCA** i usiłowała otruć matkę. Proces budzi wielkie zainteresowanie głównie ze względu na sensacyjne oświadczenia oskarżonej, które rzucają cień na pamięć jej ojca. Należy zaznaczyć, że właśnie matka Violetty występuje z powództwem cywilnem. Oskarżonej grozi kara śmierci.

Sprawa ostrzeliwania torpedowców francuskich przez **ARTYLERJĘ TURECKĄ** została załatwiona w sposób przyjazny ku zadowoleniu obu rządów. Stwierdzono, iż incydent wywołany został przez nieporozumienie.

Do łoża **CHOREGO KRÓLA FUADA** wezwano z Niemiec prof. Bergmana. Chorym opiekują się ponadto dwaj lekarze włoscy.

Przemysł, Handel, Rolnictwo, Rzemiosło, Finanse

Konferencja t. zw. „złotego bloku"

Zastrzeżenia ekonomistów

Konferencja t. zw. „bloku złotego", do którego wchodzą Francja, Belgja, Holandja, Szwajcarja, Włochy i Luksemburg, została zwołana przez przewodniczącego ministra Jaspara na dzień 19 października. Konferencja obradować będzie w Brukseli w ciągu dwóch dni. — Przyjadą na nią ministrowie Finansów i Handlu w otoczeniu delegacji ekspertów wszystkich państw, należących do „bloku".

Interesującą jest rzeczą, że do owego „złotego bloku" należy również, jako szósty kontrahent, Luksemburg, pozostający, jak wiadomo, w ścisłym związku gospodarczym i w unji celnej z Belgją, i nigdy dotychczas nie wymieniany, jako samodzielny członek bloku złotego. Pozatem pewne zastrzeżenia ekonomistów wzbudza obecność w tym „bloku" Włoch, mających w chwili obecnej ograniczenia dewizowe, nie prowadzących więc ortodoksyjnej polityki waluty złotej.

Wiadomości gospodarcze

Krajowe

ZASTÓJ NA RYNKU BIELSKICH TKANIN WEŁNIANYCH.

Sprzedaż tkanin wełnianych, zimowych postępowała we wrześniu bardzo leniwie. Słaby rozwój transakcyj tłumaczy się warunkami atmosferycznemi, a mianowicie ciepłą i słoneczną pogodą, która sprawiła, że detaliści odkładali zakupy towaru sezonowego, W związku z tem w fabrykach sukna i tkalniach czesankowych pozostały jeszcze duże ilości przygotowanych na sezon tkanin ubraniowych i płaszczowych.

OŻYWIENIE PRZEMYSŁU GARBARSKIEGO.

W miesiącu wrześniu popyt na skóry garbowane zwiększył się w związku ze zbliżającym się sezonem jesiennym. Ceny utrzymują się naogół na niezmienionym poziomie. Między poszczególnemi fabrykami trwa nadal duża konkurencja. Wypłacalność odbiorców jest niezła. Transakcje odbywają się jednak przeważnie za gotówkę.

JEDNOLITA LISTA KANDYDATÓW.

W Krakowie odbyło się zebranie wojewódzkiego Komitetu Obywatelskiego w sprawie ustalenia listy kandydatów na radców Izby Przemysłowo - Handlowej w Krakowie. W wyniku obrad uchwalono zgłosić jednolitą listę kandydatów na radców Izby.

PRZED WYBORAMI DO ŁÓDZKIEJ IZBY PRZEMYSŁOWO - HANDLOWEJ.

W wyniku kilkutygodniowych pertraktacyj powstał zjednoczony blok przemysłowy do wyborów do Izby Przemysłowo - Handlowej w Łodzi w drugiej grupie przemysłowej. Blok ten jednoczy cały średni i drobny przemysł Łodzi i województwa łódzkiego.

DOSTAWY JAJ NA RYNEK ANGIELSKI.

W ub. tygodniu napływały na rynek angielski w poważnych ilościach jaja australijskie, zastępując w znacznym stopniu dostawy jaj kontynentalnych, których jakość odbiorcy angielscy określają, jako niezbyt dobre. Opinja co do towaru polskiego kształtuje się również niekorzystnie, co powoduje niski poziom cen jaj polskich.

Zagraniczne

PRZEPEŁNIENIE ŚPICHRZÓW KRÓLEWIECKICH.

Prasa wschodnio-pruska donosi, że koleje niemieckie wstrzymały przyjmowanie transportów zboża do Królewca ze względu na przepełnienie śpichrzów królewieckich.

ZBIÓR OLIWEK W PERSJI SPADŁ PIĘCIOKROTNIE.

Tegoroczny zbiór oliwek w Persji okazał się bardzo mierny. Obliczają, że naogół zbiór jest w tym roku pięciokrotnie mniejszy, niż w roku zeszłym. Ceny oliwek znacznie wzrosły. Właściciele sadów oliwkowych wnieśli petycję do rządu o zwolnienie ich w tym roku od podatków.

WYWÓZ WIN Z FINLANDJI DO JAPONJI I AMERYKI.

W ostatnich czasach wywieziono z Finlandji większą ilość wina i likierów do Japonji i Ameryki.

ZAKAZ IMIGRACJI OBCYCH ROBOTNIKÓW DO GRECJI.

Rząd grecki przygotował projekt ustawy, zabraniającej przyjazdu obcych robotników i rzemieślników do Grecji.

OSCHŁA JUŻ ZIEMIA, OSUSZMY ŁZY...

Czy Twoje środowisko zawodowe już się opodatkowało na rzecz powodzian?

Ujednostajnienie ustawodawstwa w zakresie postępowania podatkowego

Rozporządzenie wykonawcze do ordynacji podatkowej

Jak już donosiliśmy, rozporządzenie wykonawcze do ordynacji podatkowej zostało ostatecznie opracowane i odesłane do ogłoszenia w Dzienniku Ustaw. Rozporządzenie to wejdzie w życie natychmiast po ogłoszeniu.

Ordynacja podatkowa zunifikowała ustawodawstwo w zakresie postępowania podatkowego. Jest więc ona jak gdyby kodeksem postępowania przy sprawach podatków bezpośrednich. To ujednostajnienie postępowania w sprawach podatkowych, przyniesie dla administracji skarbowej duże odciążenie, a tem samem przyczyni się do usprawnienia wymiarów i zmniejszenia kosztów skarbowych.

Ordynacja podatkowa wprowadziła istotne zmiany w funkcjonowaniu naszego systemu podatkowego, które dają się ująć w następujących punktach: oparła ona wymiar podatków zamiast na komisjach szacunkowych, na czynniku urzędowym i wzmocniła czynnik obywatelski w instytucjach odwoławczych, przyczem przewodniczący tych komisyj odwoławczych są niezależni od dyrektorów izb skarbowych; przeniosła środek ciężkości w sferze dostarczania materjału wymiarowego z płatników na urzędy, samorządy i t. p., podniosła znaczenie ksiąg handlowych i gospodarczych; uregulowała zakres obowiązku władz żądania wyjaśnień od płatników; nałożyła na władze wymiarowe obowiązek dążenia do wykrycia prawdy materjalnej. Dalej nowa ordynacja skomasowała wymiar podatków, scentralizowała odwołania w jednej komisji odwoławczej na cały okręg, podniosła poziom postępowania odwoławczego przez rozszerzenie obowiązku udzielania płatnikom dokładnych danych o podstawach wymiaru, uregulowała kwestję nadpłat, zagadnienie odpowiedzialności za podatek i zapowiedziała komasację materjalnego ustawodawstwa podatkowego.

Rozporządzenie wykonawcze rozwija postanowienia ordynacji, tworząc ścisłe normy tam, gdzie sama ordynacja zawierała tylko normy blankietowe. Ustala więc m. in. organizację komisyj odwoławczych, które składać się będą z 24 lub 36 członków. Każdy okręg skarbowy otrzyma jedną komisję odwoławczą, a na terenach o b. dużej liczbie podatników ustalone zostały dwie komisje odwoławcze w jednym okręgu jak np. w Łodzi: na miasto i na województwo. Dalej rozporządzenie ściśle precyzuje przepisy o księgowości uproszczonej dla wolnych zawodów, dla gospodarstw rolnych większych i mniejszych itd.

Wobec tego, że ordynacja podatkowa przewiduje w pewnych wypadkach możność umarzania, względnie udzielania ulg w podatkach i w karach, rozporządzenie wykonawcze normuje ściśle kompetencje administracji skarbowej w tej dziedzinie. Rozporządzenie zawiera ściśle postanowienia technicznego wykonania przepisów ordynacji podatkowej, oraz intepretację szczegółową jej postanowień.

Poza tem do rozporządzenia wykonawczego załączone są wzory druków, jakie mają być używane przy postępowaniu wymiarowem i odwoławczem.

Podzielone są zdania

odnośnie do przyczyn łojotoku i jego następstw: wypadania i marnienia włosów. Bakterje czy kwasy tłuszczowe? Za kwasami tłuszczowemi przemawia widoczny skutek po zobojętnieniu ich przy pomocy częstego mycia głowy Shampoonem D-ra Lustra, czego nie osiąga się mydłami antyseptycznemi.

Wznowienie polsko-brytyjskich rokowań handlowych

Rozmowy toczą się w Londynie

W brytyjskiem ministerstwie handlu w Londynie nastąpiło wznowienie przerwanych z powodu wakacyj letnich polsko-brytyjskich rokowań handlowych. Obie strony przystąpiły odrazu bez formalności do kontynuowania rzeczowej dyskusji.

Delegacji brytyjskiej przewodniczy, jak dawniej, podsekretarz stanu do spraw handlu zagranicznego Colville, a delegacji polskiej — dyrektor dep. w min. przemysłu i handlu Sokołowski. W skład delegacji polskiej wchodzą ponadto naczelnicy wydziałów Wańkowicz, Konopski oraz radca Stempowski z min. przemysłu i handlu, naczelnik Danielewicz z min. skarbu, radca Żółtowski z min. rolnictwa, radca Podoski z min. spraw zagranicznych.

Sekretarzem generalnym delegacji polskiej jest radca handlowy ambasady Geppert, a doradcą prawnym — konsul generalny w Londynie dr. Poznański. W charakterze delegatów rady traktatowej przybyli poseł Rudziński i dyr. Raszyński.

Szczegóły i charakter układu kompensacyjnego z Niemcami

Układ kompensacyjny z Niemcami, parafowany w dniu 6 bm. jest układem specjalnym, którego zasadniczy cel stanowi zapewnienie zbytu w Niemczech szeregowi polskich produktów rolnych.

Układ jest zawarty na jeden rok i obejmuje postanowienia tyczące się zawartości wynoszącej dla każdej ze stron nieco powyżej 20 miljonów zł. W stosunku do obecnego naszego wywozu do Niemiec stanowi to około 12 do 13 proc. Rząd niemiecki zobowiązuje się w umowie tej uwzględniać w odpowiedniej mierze polskie interesy przy przywozie masła, jaj i gęsi pozatem udziela klauzuli największego uprzywilejowania przy przywozie polskiego drzewa do Niemiec. Strona polska daje wzamian za to dla niemieckiego przywozu szereg ustępstw w zakresie celnym i kontyngentowym. Ustępstwa celne polegają na udzieleniu obowiązujących przy przywozie do Polski z państw traktatowych ceł konwencyjnych niektórym produktom niemieckim, między innemi nasionom siewnym, niektórym roślinom i kwiatom, winom, perfum i kosmetyce, kilku produktom chemicznym, skórom lakierowanym niektórym narzędziom, jak np. kosom i sierpom, niektórym maszynom precyzyjnym, instrumentom muzycznym, sztucznej biżuterji i t. d. Każde z tych ustępstw dotyczy pewnej określonej ściśle ilości dopuszczalnej do przywiezienia.

Z uwagi na trudności w przydziale dewiz na cele przywozu w Niemczech, a co za tem idzie brak pewności co do zapłaty w terminie za dostarczone do Niemiec towary, — wykonanie powyżej omówionego układu kompensacyjnego dokonywane będzie w drodze prywatnego rozrachunku pomiędzy Polskiem Towarzystwem dla Handlu Kompensacyjnego, a firmą niemiecką, noszącą nazwę Izby Handlowej Polsko-Niemieckiej w Berlinie i Wrocławiu.

Kwestja znormalizowania obręczy rowerowych

Ostatnio odbył się w Warszawie zjazd przedstawicieli fabryk rowerów i części rowerowych przy licznym udziale zainteresowanych przemysłowców branży metalowej.

Sprawozdanie z prac organizacyjnych wygłosił p. L. Sosnowski, poczem po dyskusji przyjęto regulamin nowopowstałej grupy fabryk rowerów i części rowerowych. Między innemi podniesiono bardzo ważne zagadnienie opłat rejestracyjnych za rowery.

Fabryki, reprezentujące przemysł gumowy wystąpiły z wnioskiem podjęcia przez grupę fabryk rowerów inicjatywy w znormalizowaniu obręczy rowerowych, gdyż obecny stan utrudnia normalną produkcję opon.

MIAFLOR
KREM
PUDER
EMALJA
3 wiernych sojuszników pięknej pani
HENRYK ŻAK, POZNAŃ

Giełdy

GIEŁDA ZBOŻOWO-TOWAROWA W BYDGOSZCZY

z dnia 11 października 1934 r.

Pszenica standartowa 17—17,50; jęczmień: brow. 21—21,25; jednolity 18,75—19,25; zbiorowy 17—18; owies 17—17,25; mąka żytnia: gat. IA 0—55% wł. w. 24—25; gat. IB 0—65% wł. w. 23—24; gat. II 55—70% wł. w. 18,25—19,25; razowa 0—95% wł. w. 19,25—19,75; poślednia pon. 70% wł. w. 15—16; mąka pszenna: gat. IA 0—20% wł. w. 31,75—33,75; gat. IB 0—45% wł. w. 28,25—29,25; gat. IC 0—55% wł. w. 27,25 do 28,25; gat. ID 0—60% wł. w. 26,25—27,25, gat. IE 0—65% wł. w. 25,25—26,25; gat. IIA 20—55% wł. w. 23,25—24,75; gat. IIB 20—65% wł. w. 22,75—24,25; gat. IID 45—65% wł. w. 22,25—22,75; gat. IIF 55—65% wł. w. 17,75—18,25; gat. IIIA 65—70% wł. w. 15,75—16,75; gat. IIIB 70—75% wł. w. 13,25—13,75; razowa 0—95% wł. w. 18,75—19,75; otręby: żytnie wymiał stand. 11,25—11,75; pszenne miałkie stand. 10,75—11,25; pszenne średnie stand. 10,75—11,25; pszenne grube 11—11,50; jęczmienne 13,50—14; rzepak zimowy bez worka 42—43; rzepik zimowy bez worka 40—41; mak niebieski 41—44; gorczyca 49—52; siemię lniane 42 do 45; groch: Wiktorja 41—45; Folgera 30—34; ziemniaki: jadalne pomorskie 3,50—4; jadalne nadnoteckie 2,50—3; fabryczne za kg% 0,13; płatki ziemniaczane 12,50—13,50; makuch: lniany 17—18; rzepakowy 13,50—14; słonecznikowy 18—19; kokosowy 15—16; słoma żytnia luzem 3,50—4; siano nadnoteckie luzem 9—9,50; śrut soja 20,75—21,25.

WARSZAWSKA GIEŁDA ZBOŻOWA

z dnia 11 października 1934 r.

Notowania bez zmian.
Obroty 2515, w tem żyta 540.
Usposobienie: spokojne.

POZNAŃSKA GIEŁDA ZBOŻOWA

z dnia 11 października 1934 r.

Żyto 17,50—17,75.
Ogólne usposobienie wyczekujące.

GDAŃSKA GIEŁDA ZBOŻOWA

Gdańsk, 12. 10. 34. Ostatnie notowania gdańskiej giełdy zbożowej: pszenica 128 funt. kons. 10,75—11; żyto 120 funt. kons. 10,70; jęczmień I. jakości eksp. 12,75—13,25; średni według próby 11,80—12,20; 114—115 funt. eksp. 11,15; 110—111 funt. eksp. 10,85; 100—111 funt eksp. 9,25; owies kons. 9,90—10,70; groch Wiktorja 24—29,50; otręby żytnie 7,40; otręby pszenne 7,50; gorczyca żółta 27—32.50; mak niebieski 23—28.

Notowania rozumieją się w guld. gd. za 100 kg Tendencja: wyczekująca.

GDAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Gdańsk, 12. 10. 34. Na wczorajszej giełdzie pieniężnej notowano: złoty 57,84—59,96; dolar 3,03—3.05; marka niemiecka 111—113.

Za dewizy płacono: Berlin 123.18—123,42; Warszawa 57,83—57,94½; Nowy Jork 3.0470—0.0530; Londyn 14,92—14,96.

Notowania powyższe rozumieją się w guld. gdańskich. Tendencja: niejednolita.

DOWÓZ DO GDAŃSKA

Gdańsk, 12. 10. 34. W dniu wczorajszym dowieziono do Gdańska: żyta 678 ton; jęczmienia 1005 ton; owsa 30 ton; strączkowizny 75 ton; otrąb i makuchów 30 ton; nasion 112 ton.

NOTOWANIA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

z dnia 11 października 1934 r.

Belgja 123.60, 123.91, 123,29; Berlin 213.25, 214.50, 212.25; Holandja 358.70, 359.60, 357.80; Kopenhaga 115.00, 115.76, 114,40; Londyn 25.71, 25.84, 25,58; Nowy Jork telegr. 5.26⅝, 5.29⅝, 5,35⅝; Oslo 129.60, 130,25, 128.95; Paryż 34.89, 34,98, 34.80; Praga 22.09, 22.14, 22,04; Sztokholm 132.60, 132.25, 131,95; Szwajcarja 172.63, 173,06, 172,20; Włochy 45.36, 45.48, 45.24.

Tendencja: niejednolita.

PAPIERY WARTOŚCIOWE

4% poż. inwest. 117,50; 4% poż. inwest. seryjna 120,25; 5% poż konwersyjna 67,75—67,95 do 67,90; 6% poż. dolarowa 74—74,25; 7% poż. stabiliz. 77,50—77,88—77,75, drobne 77,75—78—77,75; 8% l. z. T. Kr. Przem. Pol. 77; 8% l. z. ziemskie dolarowe 1933 r. 51; 4½% l. z. ziemskie 55,75—56.38; 5% l. z. m. Warszawy 1933 r. 63—63,25—62,63.

Tendencja dla pożyczek i dla listów przeważnie mocniejsza.

AKCJE

Bank Polski 95,50—96; Warsz. T. Fabr. Cukru 27,50; Lilpop 10—10,10; Starachowice 14,25 do 14,10.

Tendencja: przeważnie mocniejsza.

Wyborcy żądają jednej listy kompromisowej

w wyborach do rad gromadzkich na Pomorzu

W wyborach do rad gromadzkich w województwie Pomorskiem jedna lista kompromisowa zdobywa wielkie powodzenie. Ze wszystkich powiatów napływają wiadomości, że listy tworzone przez naszych działaczów podpisują członkowie stronnictwa opozycyjnych. Stronnictwo Narodowe akcję tę usiłuje sparaliżować. Wysyła po powiatach agitatorów, którzy namawiają, aby wyborcy wycofywali podpisy z jednej listy a podpisywali partyjną listę narodową. Wysiłki te, mające na celu rozbicie pomorskiego fronto jedności nie odnoszą jednak żadnego skutku. Nawet sami przywódcy „narodowi" nie kryją się z przekonaniem, że ich partja poniesie klęskę podczas wyborów.

W powiecie kościerskim, we wszystkich gromadach na listach znajdują się w przeważającej liczbie członkowie BBWR. Tok naszej pracy przedwyborczej rozwija się pomyślnie i normalnie. Wyborcy wypowiadają się za jedną listą. Przedwyborczą akcję naszą poprzedziły: powiatowy kurs samorządowy i kursy obwodowe.

W powiecie grudziądzkim endecja stara się rozbijać listy kompromisowe. Zarówno ona, jak i NPR, socjaliści, oraz ludowcy, wystawiają własne listy partyjne samodzielnie. Wyborcy jednak słaby dają posłuch tej akcji. Na ostatnich naszych zebraniach w gminach zbiorowych wzięli liczny udział wyborcy różnych przekonań politycznych, postanawiając poprzeć zgodnie jedną listę.

W powiecie toruńskim stronnictwa opozycyjne nie mają powodzenia. Wśród członków jednej i tej samej partji panują nieporozumienia i kłótnie. Na jednej kompromisowej liście w poszczególnych gromadach znajdują się nazwiska enpeerowców, ludowców i „narodowców" z wybitną przewagą członków BBWR.

W powiecie tucholskim, listę kompromisową ustalono już w przeszło 50-ciu gromadach.

W powiecie wąbrzeskim około 90 proc. gromad przygotowało już jedną listę.

W powiecie starogardzkim i tczewskim agitatorzy ze Stronnictwa Narodowego objeżdżają i namawiają swoich członków, aby wycofali swe podpisy z jednej listy i wypisali nowe deklaracje. Te zabiegi jednak spotykają się z potępieniem ze strony samych „narodowców". Nie myślą zmienić złożonych już podpisów dla widzimisię partji.

Z pozostałych powiatów donoszą nam również, że stronnictwa opozycyjne nakłaniają wyborców do wycofywania podpisów z jednej listy. W wielu miejscowościach akcja rozbijacka wydaje skutki wręcz odwrotne. Wyborcy masowo oświadczają się za jedną listą.

Trzeba stwierdzić, że wpływy NPR coraz więcej topnieją wśród małorolnych i osadników. **Zjednoczenie Zawodowe Polskie na Pomorzu zdecydowanie zerwało łączność z tą partją.**

Przy ischias (zapalenie nerwu kulszowego) po zażyciu zrana naczczo szklanki naturalnej wody gorzkiej **Franciszka-Józefa** następuje lekkie obfite wypróżnienie, powodujące przyjemne samopoczucie.

Zarząd Izby Rzemieślniczej w Grudziądzu

radzi nad sprawami gospodarczemi rzemiosła

W dniu 9 bm odbyło się zebranie Zarządu Izby Rzemieślniczej w Grudziądzu pod przewodnictwem prezesa p *Jakóbowskiego*, przy współudziale radcy wojewódzkiego p. *Barciszewskiego.* Przedmiotem obrad były sprawy gospodarcze, związane z egzystencją i rozwojem rzemiosła. Bardzo obszernie rozpatrywano sprawę pobierania podatku obrotowego od drobnych przedsiębiorstw na rok 1935, przyczem jednomyślnie stwierdzono, że podatek obrotowy, pobierany w latach 1932, 1933 i 1934, wymierzony na podstawie przeciętnych obrotów dawniejszych lat, był dla rzemiosła bardzo krzywdzący. W związku z tem wyrażono zdanie, że od drobnych przedsiębiorstw należy pobierać podatek w formie zryczałtowanej, jednakże zależnie od ilości zatrudnionych pracowników, bez względu na obroty dawniejszych lat.

W związku z reformą ustawy o ubezpieczeniach społecznych zebranie omawiało niektóre ważne dla rzemiosła zagadnienia, wypowiadając swoją opinję. W szczególności wyrażono zdanie, że należałoby zezwolić na stworzenie prywatnych kas chorych przy cechach, związkach itp., gdyż, jak stwierdzono, dawniejsze prywatne kasy nietylko dały ubezpieczonym większą opiekę, ale w dodatku nagromadziły z biegiem czasu fundusze, z których ubezpieczeni korzystali w innej formie (sanatorja, letniska itp.). Z całą stanowczością wypowiedziało się zebranie przeciwko zniesieniu ustroju samorządowego w instytucjach ubezpieczeniowych. Uważano także za celowe wprowadzenie w życie przepisów w sprawie kontynuowania ubezpieczenia po ustaniu obowiązku oraz praw ubezpieczenia się dobrowolnie przez samodzielnych rzemieślników. Pracownicy, którzy po kilku latach pracy usamodzielniają się, tracą obecnie prawa emerytalne bez wszelakiego ekwiwalentu.

W toku dyskusji rozważano m. in. kwestję, czy nie podciągnąć pracobiorców pod obowiązek płacenia części składek tytułem ubezpieczenia wypadkowego, choćby już ze względów wychowawczych. Pracodawca płaci obecnie składki w całości, mimo że wyłącznie pracobiorca korzysta z ewent. świadczeń. Co do ubezpieczenia członków rodziny, to uważano za celowe, pozostawić przedsiębiorcom swobodę. Szczegółowo rozważano kwestję zmniejszonego ryzyka przy wszelkich ubezpieczeniach, jakie daje praca w rzemiośle w porównaniu do innych kategoryj ubezpieczeniowych, przyczem uważano za słuszne, domagać się osobnych działów dla rzemiosła, względnie dalekoidących ulg w składkach.

W dalszym ciągu porządku obrad zebrani zajęli stanowisko w sprawie dostaw i robót na rachunek Skarbu Państwa, wchodzących w zakres rzemiosła, przyczem stwierdzono bardzo przychylne ustosunkowanie się władz i instytucyj państwowych do słusznych żądań rzemiosła.

W sprawie utworzenia linji transportu samochodami ciężarowemi przez P. K. P., zebrani wypowiedzieli się zasadniczo za pozostawieniem eksploatacji transportu samochodowego inicjatywie prywatnej. Natomiast — zdaniem zebranych — wielce korzystnie wpłynęłoby na życie gospodarcze wydatne obniżenie kolejowej taryfy przewozowej oraz uproszczenie formalności nadawczych.

Pomorski pociąg popularny

na wystawę przeciwlotniczo-gazową w Katowicach

W dniu 6 października rb. pociągiem popularnym, uruchomionym przez Dyrekcję Okręg. Kolei Państw. w Toruniu przy współudziale T-wa podróży „Orbis", wyruszyła do Katowic wycieczka dla zwiedzenia I. Wystawy przeciwlotniczo-gazowej.

W wycieczce tej brali udział przedstawiciele władz administracji ogólnej, samorządu, lekarze, budowniczowie, instruktorzy L. O. P. P. oraz osoby, interesujące się obroną przeciwlotniczo-gazową z całego terenu województwa pomorskiego.

Ogólna ilość uczestników wynosiła ok. 300 osób.

Przybycie pociągu do Katowic uległo opóźnieniu, wobec czego w krótkich odstępach czasu na peron dworca katowickiego zajechały 3 pociągi popularne, a mianowicie: z Warszawy, Poznania i Pomorza.

Wskutek tego wszystkie sale i korytarze dość obszernego dworca w Katowicach były przepełnione po brzegi wycieczkowiczami.

Opanowanie ruchu tej olbrzymiej masy podróżnych nastręczało kierownictwu wycieczki duże trudności, po zwyciężeniu których został uskuteczniony podział na grupy według zawodów i funkcyj. Mianowicie wszyscy uczestnicy podzieleni zostali na 5 grup i to: grupa 1 — przedstawiciele władz administracyjnych i samorządowych, grupa 2 — lekarze, grupa 3 — inżynierowie, grupa 4 — służby o. p. l. gaz., grupa 5 — wszyscy pozostali, nienależący do powyższych grup.

Równocześnie podany został szczegółowy program godzinowy pobytu w Katowicach.

Gros czasu poświęcono, oczywiście, zwiedzaniu wystawy przeciwlotniczo-gazowej, pozatem urządzeń zbiorowej obrony przeciwlotniczej (schrony). Po południu uczestnicy wycieczki zwiedzili gmach Sejmu i Muzeum Śląskie, które sprawiły olbrzymie wrażenie bogactwem wnętrza oraz zbiorów.

Część wycieczki obeirzała Śląskie Zakłady Naukowo-Techniczne, urządzone z niezwykłym luksusem i według najnowszych wymogów w zakresie szkolnictwa.

Po wyczerpaniu oficjalnego programu udali się wszyscy na zwiedzenie miasta.

O godz. 22,45 specjalny pociąg wyruszył w drogę powrotną, zawożąc wycieczkę na Pomorze.

Mimo pewnych niewygód w podróży, jak brak miejsc sypialnych oraz przepełnienie wszystkich wagonów, uczestnicy wynieśli b. dodatnie wrażenie z tej wycieczki, głównie z uwagi na duże korzyści ze zwiedzania samej wystawy oraz innych objektów.

Przekonano się naocznie o olbrzymim wysiłku władz całego społeczeństwa, dokonanego w zakresie przygotowań o. p. l. gaz.

Przekonano się pozatem, że w istocie, największe niebezpieczeństwo grozi nieprzygotowanym do tej obrony, natomiast wykonanie hasła: „zorganizowanym i przygotowanym do obrony przeciwlotniczo-gazowej — nic grozić nie będzie" — stało się w znacznym stopniu realnem w naszem Państwie.

Wystawa przeciwlotniczo-gazowa w Katowicach spełniła w zupełności główne swoje zadanie, t. j. zainteresowanie ogółu społeczeństwa problemami, związanemi z o. p. l. gaz. oraz wynikami osiągniętych już prac i dalszych możliwości w tej dziedzinie.

Żegluga i porty

Przyczyny zmniejszenia się wydajności pracy w porcie gdyńskim

(s) Ubiegły miesiąc minął w Gdyni pod znakiem walki o komentarz do „10-go paragrafu" ustawy o robotnikach portowych. Paragraf ten, jak o tem już kilkakrotnie obszernie donosiliśmy, wprowadził jako podstawę do zatrudniania robotników kolejność ich zgłoszeń do pracy, a nie kwalifikacje fachowe, przez co firmy ekspedytorskie traciły z jednej strony całkowity wpływ na wybór robotników, z drugiej zaś strony traciły z nim zupełnie jakikolwiek związek.

Komentarz wydany do powyższego paragrafu, ustalający formę zatrudniania robotników, ich fachowość i wreszcie gwarantujący firmom portowym pewną ilość t. zw. stałego personelu, (na którego wybór firmy mogły mieć wpływ) spotkał się z uznaniem pracodawców, wywołał jednak burzę wśród pewnego odłamu robotników zakończoną nawet częściowym strajkiem, przez kilka dni trwającym w porcie.

Obecnie sprawa komentarza do wspomnianego wyżej paragrafu jest w trakcie ostatecznego załatwiania w sposób mający zadośćuczynić obydwom stronom zainteresowanym — jednakże miesiąc jaki minął pod znakiem stosowania 10-go paragrafu, w brzmieniu które poprzedziło wydanie komentarza, przyniósł po za niepokojem i stratami wywołanemi strajkiem, również poważną obniżkę wydajności samej pracy w porcie.

Ostatnie statystyki, podające cyfry obrotów towarowych za okres 2 miesięcy t. j. za lipiec br. w którym zatrudnianie robotników odbywało się na mocy dotychczasowych zwyczajów, i za sierpień br. objęty już „10 paragrafem", całkowicie uzasadniają niepokój sfer portowych.

Cyfry te obejmujące obrót towarów z wyjątkiem drzewa i węgla, przedstawiają się według danych oficjalnych następująco:

W lipcu br. obrót towarów wyniósł 137.000 ton przy ilości 193.000 przepracowanych godzin w sierpniu zaś zmniejszył się do cyfry 111.600 ton, a ilość przepracowanych godzin wzrosła do sumy 215.000.

Jestto znaczna obniżka wydajności pracy, która całkowicie uzasadnia obawy ekspedytorów.

Złożyły się na nią różne momenty, jak przydzielanie robotników wyspecjalizowanych w jednym rodzaju pracy przeładunkowej do innego rodzaju, z którym dotychczas robotnicy nie byli obeznani, przydzielanie robotników niewyrobionych fizycznie do pracy wymagającej większego wysiłku, wreszcie dużą rolę odegrał spadek dyscypliny wobec świadomości, że pracodawca nie ma wpływu na zatrudnianie robotnika, który dziś przydzielony został do jednej firmy, a jutro zatrudniony będzie już gdzieindziej.

W każdym razie do argumentów przedstawicieli ekspedytorów przybył obecnie ważki moment oparty na cyfrach całkowicie pewnych i urzędowo stwierdzonych.

Sprawa ta powinna być wzięta pod uwagę, gdyż cyfry przytoczone wyżej tyczą się już nie grupy spedytorów portowych, lecz pracy i wydajności samego portu.

Z życia portów polskich

GDYNIA

— **Ruch statków. Statki na wejściu:** ss. Lublin, pol. z Hull via Gdańsk 158 t. dr. (Polbrit); żm. Erna, dsk. Odense via Aarhus 107 t. drob. (Reinh. Quick); ss. Komsomoł, sow. N. Jork 5109 t. zł. (Pantar. Warta); ss. Irisen, norw. Antwerp. 406,7 t. dr. (Z. P. Usco); ss. Bretland, dsk. Kopenhaga (Atlantic Progr.); ss. Hafsten, szw. Helsingborg (Pam Elibor); ss. Clermiston, ang. Odense (Behnke & S. Elibor); żm. Jürgen Höge, niem. Bergen 152 t. zł. (B. & S. Warta); ss. Sonja Frydendahl, dsk. Hamburg 321,6 t. dr. (Rum. & B. Warta); ss. Sint Annaland, hol. Kopenhaga (Bergenske Elib.); ss. Samland, norw. Dublin 1021,5 t. zł. (R. & B. Warta); ms. Prospekt, norw. Greifswald (Pam Skarbopol); ss. Iiberius, hol. Amsterdam via Kopenhaga, Union 644 + kopry 122 t. dr. (Reinh. Quick); ss. Lisbeth, niem. Gdańsk (Prowe); ss. J. C. Jacobson, dsk. Kopenhaga 4 pas. 73 t. dr. (Reinh. Quick Disp.); ss. England, dsk. Aarhus (Polrob); ss. Robur IV, pol. Ostende (Polrob).

Statki na wyjściu: ss. Maininki, fin. Trangsund 1230 t. w. (Polrob); ss. Kjell, szw. Uddevalla 1958 t. w. (Pam Elib.); ss. Vestanvik, szw. Sölvesborg 1830 t. w. (Polrob); ss. Capella, fin. Gdańsk 115,3 t. dr. (Żeg. P. Usco); ss. Fingal, szw. Arendal 550 t. w. (B. & S. Elib.); ss. Neleus, ang. Melbourne, Brisbane 5695 t. węg. 70 t. drob. (Pam. Skarbop. Usco).

Statki oczekiwane: ss. Ragnar, Polrob 11. 10. 4.30; ss. Lida Polrob 12; ss. Feddy Polrob 12; ss. Clive Polrob 12; ss. Sybir Panterei ok. 15. 10.; ms. Grane Bergenske 17; ms. Elin Bergenske 18; ss. Enrichetta Pam. 25; ss. Cliffwood A. S. L. 13. 10.; ms. Kihelkonna Rum & B. oczek.; ss. Fortunatus Lenczat 12.; Botilla Russ Lenczat 15.; ss. Samland Reinhold 12.; ss. Ursus Reinhold 13.; ss. Trio Reinhold 16.; ss. Edm. H. Stinnes Speed 13. 10.; ss. Ophir Speed 12.; ss. Dania Speed 15.; ss. Kiell Speed 17.

— **Praca portu gdyńskiego w tygodniu od 24. 9. do 30. 9. 1934 r.** W przeciągu tygodnia od 24. 9. do 30. 9. br. weszło do portu gdyńskiego i wyszło zeń na morze ogółem 158 statków o łącznej pojemności 153.688 t. r. n., z czego weszło 82 statki o poj. 84.186 t. r. n., a wyszło 76 statków o poj. 69.502 t. r. n.

Ogólny obrót towarów w wyż. wym. czasokresie wyniósł 152.394,2 t., z czego wyładowano 18.213,6 t., zaś załadowano 134.180,6 t. Wyładowano następujące towary (w tonach): owoce świeże 35, wina i napoje alk. 1462,1, śledzie 375,4, fosforyty 5146,8, tłuszcze 37,7, nasiona oleiste 1109,4, piryty 909, żelastwo 2550, bawełnę 687,8, rudy cynkowej 1468,4, soda 153, wyroby z drzewa 15,2, różne 15,2. Załadowano: ryż wyłuszczony 400, napoje alk. 53,9, jaja 36,8, drzewo 3960,2, węgiel eksportowy 117,728, bunkier 4827,8, koks 3482,5, wyroby żel. i stal. 5,3, olej 12,9, skóry 12,6, różne 3670,6.

GDAŃSK

Statki oczekiwane. W dniu dzisiejszym oczekiwane są w porcie gdańskim następujące statki: polski ss. „Chorzów" Pam, franc. ss. „L. W Charles", Pam, niem. ss. „Hedderheim", Pam, szw. ss. „Bertil", Atlantic, franc. ss. „Lt. Robert Mory", Akotra, duński ss. „Tenla", Akotra, szw. ss. „Osmed", Artus, niem. ss. „Ella Halm", Behnke Sieg, duński ss. „Victoria", Polko, szw. ss. „Games", Polko.

— **Statki na wejściu:** Do portu gdańskiego weszły: duński ss. „Fano", Pam, duński ss. „Poul Möller", Pam. duński ss. „Taamholm" Reinhold, ang. ss. „Dunmore Head", Behnke Sieg.

Statki na wyjściu. W dniu wczorajszym wyszły z portu gdańskiego: polski ss. „Wilno" z drzewem do Londynu, duński ss. „Poul Möller" z ładunkiem zboża do Danji, norw. ss. „Hundvaag" do Amsterdamu z drobnicą, Bergenske, szw. ss. „Listerm" do Lapallice z węglem, Polko, norw. ss. „Havö" do Montreal z ładunkiem zboża, Pam.

— **Obrót portu gdańskiego:** W dniu wczorajszym eksportowano przez port gdański: 10187 ton węgla, 1890 ton zboża, 1808 drzewa, 80 ton żelaza, 225 produktów naftowych, 1031 drobnicy.

Importowano 820 ton rudy, 184 ton drobnicy.

Dzień w Toruniu

sobota 13 paździer.

Kalendarzyk rzym.-kat.
Piątek: Maksymiljana b. — Sobota: Edwarda kr.

— **Nocny dyżur aptek.** Do środy 17 października włącznie dyżurują: w śródmieściu Apteka pod Lwem, Rynek Nowomiejski, na Bydgoskiem Przedmieściu Apteka Św. Anny, ulica Mickiewicza 98 (od godz. 22 do rana); na Mokrem Apteka pod łabędziem, ulica Kościuszki (od godz. 22 do rana).

TEATR ZIEMI POMORSKIEJ.

12 bm. — nieczynny.
13 bm. — „Stefek" — premjera.

REPERTUAR KIN.

MARS — „Czy Lucyna to dziewczyna?"
PALACE — „Zdobyć cię muszę" i „Pożegnalna rewja".
LIRA — „I cóż dalej, szary człowieku?".
ŚWIATOWID — „Zemsta pana X".
CORSO — „Nibelungi".

ZEBRANIA.

— 12 bm. o godz. 11 w auli Urzędu Wojewódzkiego — posiedzenie Wojewódzkiego Komitetu P. W. i W. F.

— 13 bm. o godz. 17 w mieszkaniu p. inż. Niekrasza, ul. Bydgoska 90 — nadzwyczajne zebranie Stow. Inżyn. Arch. Pomorza.

IMPREZY SPORTOWE.

12 bm. od godz. 16—19 w hali PW przy ul. Wały próby o POS dla kobiet i mężczyzn.

ZABAWY.

— 13 bm. godz. 18 w auli gimnazjum im. M. Kopernika — wielka rewja.

— 13 bm. godz. 20 w sali Tow. Krajozn. (ul. Legjonów 24) — zabawa harcerska.

Informator dla przyjezdnych w Toruniu

Polecamy restauracje i kawiarnie

Dwór Artusa, restauracja o najwykwintniejszej kuchni na Pomorzu. — Dancing.

Najlepsza okazja kupna:

Browar i Słodownia Kobylepole, filja Toruń, Czerwona Droga 35, tel. 312. Piwa, porter limoniady, woda sodowa.

B. Hozakowski, ul. Mostowa 28, tel. 45 — Najlepsza i najtańsza Herbata — Nasiona — Cebulki kwiatowe.

Najstarszy i **Pierwszy Polski Zakład Optyczny Franciszek Seidler, Toruń.** Optyk i bandażysta. Obok poczty. Staromiejski Rynek 16. Telefon 574. Dostawca dla Kas Chorych, klinik ocznych i dla wojska.

Z miasta

— **Badania lekarskie personelu tramwajowego.** W związku z rozporządzeniem Ministerstwa Komunikacji, aby personel tramwajowy podlegał takim samym perjodycznym badaniom lekarskim jak personel PKP. — podjął się lekarz miejski badania pracowników tramwajowych. Przeprowadzenie badań odbywa się w gabinecie lekarskim, stosownie do tego rodzaju badań wyposażonym. Gabinet ten znajduje się w Ratuszu pokój 3a.

— **Stowarzyszenie Inżynierów Architektów Pomorza** zawiadamia swych członków, że nadzwyczajne Walne Zebranie odbędzie się dnia 13 października o godz. 17-tej w mieszkaniu p. inż. Niekrasza przy ul. Bydgoskiej nr. 90. 7588

— **Wielka rewja.** Organizacja Młodzieży Pracującej i zespoły Straży Przedniej urządzają w sobotę, 13 i niedzielę 14 bm. o godz. 18 w auli gimnazjum męskiego im. M. Kopernika wielką rewję. Wstęp 1 zł i 50 gr, dla młodzieży szkolnej 30 gr.

— **Legja — Gryf.** Zapowiedziane na dzień 14 bm. zawody piłki nożnej o wejście do Ligi pomiędzy powyższemi drużynami nie odbędą się, gdyż Polski Związek Piłki Nożnej w ostatniej chwili odwołał telegraficznie te zawody. 7629

— **Z urzędu stanu cywilnego.** Dnia 10 bm. zgłosili urodzenia: młynarz Leon Franciszek Musiałowicz (córkę), sędzia S. O. dr. Tadeusz Piziewicz (syna) i robotnik Stanisław Streich (córkę). Zmarli: Halina Lewandowska, 7 tygodni i Henryk Kamiński, 5 lat.

— **Zabawa harcerska.** W sobotę, dnia 13 bm. o godz. 20 odbędzie się w sali Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego przy ul. Legjonów 24 urządzona staraniem Harcerskiego Klubu Sportowego w Toruniu zabawa harcerska z bogato urozmaiconym programem. Przygrywać będzie doborowa orkiestra. Wstęp — dobrowolne datki — za okazaniem zaproszenia. Czysty zysk przeznacza się na zakup sprzętu sportowego klubu.

— **Zarząd Oficerskiego Kasyna Garnizonowego w Toruniu** zawiadamia, że począwszy od dnia 1 listopada wstęp osób cywilnych do lokali restauracyjnych tegoż kasyna odbywać się będzie wyłącznie na podstawie legitymacyj, które na żądanie zostaną wydane przez sekretarjat kasyna. W terminie do dnia 20 października życzący sobie otrzymać takie legitymacje zechcą wpisać się na wyłożoną w restauracji kasyna listę, poczem otrzymają jeszcze w październiku w sekretarjacie kasyna wypełnione legitymacje. Po dniu 1 listopada legitymacje **wydawane** będą tylko pojedyńczo, po uprzedniem zgłoszeniu zapotrzebowania.

— **Przeniesienie laboratorjum miejskiego.** Z dniem 1 bm. przeniesiono laboratorjum Zarządu Miejskiego do Szpitala Miejskiego i połączono je z laboratorjum bakterjologicznem, celem umożliwienia przeprowadzenia badań żywności. Badania bakterjologiczne oraz laboratoryjne przeprowadza obecnie specjalnie wyszkolona chemiczka. Kontrolerzy sanitarni zwolnieni tem samem od tych czynności, poświęcą swój czas pracy w terenie.

— **Z Teatru Ziemi Pomorskiej.** W sobotę, 13 bm. Teatr Ziemi Pomorskiej występuje z czwartą premjerą sezonu, na której dana będzie sztuka Jakóba Deval'a p. t. „Stefek" w znakomitym przekładzie Bolesława Gorczyńskiego. Jakób Deval, autor cieszącej się do dnia dzisiejszego nadzwyczajnem powodzeniem sztuki „Mademoiselle", w swoim utworze „Stefek" porusza palące zagadnienia wzajemnego stosunku rodziców i dzieci. Niezwykle aktualną również o wielkich walorach scenicznych sztukę zespół artystyczny teatru przygotowuje od dłuższego czasu pod reżyserskim kierunkiem Hanny Małkowskiej. Obsadę nowej premjery tworzą artyści naszej sceny pp.: Bracka, Hlouskówna, Małkowska, Skassówna, Zbierzowska, Cybulski, Iicewicz, Kalinowski (rola tytułowa), Kwaskowski, Loedl. Nowa oprawa dekoracyjna Feliksa Krassowskiego.

W niedzielę po południu, po cenach zniżonych, ukaże się po raz ostatni w bieżącym sezonie arcyświetnej komedji Aleksandra Fredry „Pan Jowialski".

„Swiatowid - Zemsta pana X"

W Londynie w pośród nocnej mgły grasuje nieuchwytny zbrodniarz. Nie popełnia kradzieży, nie napastuje zwykłych przechodni, lecz z zimną krwią morduje przedstawicieli policji. Trupy padają jeden po drugim, — naczelny komisarz Scotland Yardu traci głowę i dopiero detektyw-amator unieszkodliwia złoczyńcę.

Film posiada tu i ówdzie nadmiar djalogów, lecz jest w nim także wiele scen pełnych napięcia, zwłaszcza końcowe momenty walki w opuszczonej fabryce zrobione są doskonale.

Robert Montgomery (którego nie należy mylić z Douglasem Montgomery), przystojny i obdarzony wyjątkowym wdziękiem, gra kapitalnie rolę dżentelmena — włamywacza. Tyle jest w nim dynamiki, zręczności i taka niewyczerpana pomysłowość.

Nadprogram tygodnik Paramount'u oraz zapowiedź paru nowych filmów.

Mar.

Na powodzian

Ofiarność obywatelstwa toruńskiego nie słabnie

Na konto Miejskiego Komitetu Pomocy Ofiarom Powodzi w Komunalnej Kasie Oszczędności miasta Torunia wpłacono dalsze kwoty w złotych: Pracownicy f-my B-cia Pichert 30,15; Prokuratura Sądu Okręg. 60,—; M. Piekałkiewicz 2,—; H. Krüger 5,—; Personel f-my H. Krüger 2,—; K. Konkolewska 10,—; G. Płaskowicki 3,—; Prac. f-my B. Hozakowski 58,50; Dr. W. Rymkiewicz 5,—; Pom. Elektr. Krajowa „Gródek" 126,81; Urzędn. i prac. Pom. Izby Roln. 285,85; J. Szadowski 2,—; T. Stapf 4,—; A. Ciesielski 5,—; Urzędnicy Insp. Pracy 20,22; Pracownicy Apteki Św. Anny 2,—; Pracownicy f-my St. Jaugsch i Ska 24,45; Personel firmy Kawecki 4,10; St. Łabudzińska 20,—; T. Brauner 10,—; Tow. Handl.-Przem. 10,—; Personel Tow. Handl.-Przem. 14,—; W. Górski 7,—; Polska Fabryka Wodomierzy i Gazomierzy 215,—; A. Guderjan 10,—; W. Zagrabski 5,—; Pracownicy firmy A. Gałdyński 3,78; J. Sawicka 0,50; Dr. Brejski 10,—; Pracown. f-my G. Weese 7,75; A. Siudowska 10,—; J. Tarljński 1,—; N. N. 16,75; Miejskie Gimnazjum żeńskie 20,10; St. Kałamajski 50,—; Personel f-my S. Kałamajski 13,80; A. Mroczek 4,—; Pracown. firmy Jankowski 1,85; K. Lewandowski 1,—; Cech Siodl.-Tapicerski 5,—; F. i Br. Kilanowie 5,—; razem 1.091,61 zł., poprzednio wpłacono 23.994,98 zł., razem: 25.086,59 zł.

W składnicy Komitetu przy ul. Chełmińskiej nr. 16 złożyli odzież, obuwie, książki i przybory szkolne pp.: Blankiewicz, Szkoła Ćwiczeń przy Seminarjum Naucz., B. Jabłoński, N. N. i Cz. Deutsch.

Miejski Komitet Pomocy Ofiarom Powodzi w Toruniu.

Do Braci Podhalan!

Pragnąc realizować „Wskazania" wielkiego ich Siewcy i naszego wielkiego Dumaca z Poręby — Orkana, „trzeba nam się porachować w sile i skrzepić na duchu, a nie, jako te owce po ubocach, być roztraceni i nie wiedzieć, gdzie, ku jakiej stronie się wymiarkować" — zostanie zorganizowane na tutejszym terenie „Ognisko Podhalan".

Zawiązany już Komitet organizacyjny z pp. mjr. dypl. Berkiem, naczelnikiem Sądu Grodzkiego Gumińskim, inż. Bulą, podinspektorem Geblem, zwraca się tą drogą do wszystkich Synów Skalnego Podhala, jak i tych, którzy tę piękną krainę umilowali i pragnęliby „przy wynoszeniu Jej ku progom słońca" współpracować — o zgłaszanie swych nazwisk i adresów listownie ewent. telefonicznie (Nr. 709) na ręce podinsp. H. Gebla, Inspektorat Szkolny.

Listę zgłoszeń zamyka się z dniem 20 bm. Termin walnego zebrania będzie podany później.

Przed zamknięciem wystawy Miecz. Siemieńskiego w Toruniu

Goszcząca od dwóch tygodni w Toruniu wystawa obrazów art.-malarza Mieczysława Siemieńskiego, w nadchodzącą niedzielę zamyka swe podwoje.

Zarówno dotychczasowa frekwencja publiczności, jak i liczba zakupionych obrazów świadczą o tem, że kulturalny Toruń potrafi ocenić prawdziwe dzieła sztuki, potrafi się niemi interesować i nawet w obecnych naznaczonych piętnem kryzysu, materjalistycznych czasach nie zatracił kultu dla piękna i artyzmu.

Pobyt w Toruniu mistrzów pędzla tej miary co Siemieński i urządzane przez nich wystawy, ze swej strony przyczyniają się w sposób wysoce korzystny do ożywienia ruchu kulturalnego i artystycznego w stolicy Pomorza.

To też żegnając się z p. Siemieńskim, wyrazić możemy tylko nadzieję, że nie zapomni o gościnnym Toruniu i nie raz jeszcze zawita ze swemi pięknemi akwarelami.

O samej wystawie pisaliśmy już kilkakrotnie. Obejmuje ona przeszło 100 dzieł akwarelowych o dużej rozmaitości motywów. Nadmienić należy, że Siemieński wystawia w Toruniu tylko część swego dorobku artystycznego, część obrazów bowiem znajduje się w Warszawie i w innych miastach w kraju oraz zagranicą, m. in. w Paryżu.

Pozostałe 2 dni trwania wystawy radzimy gorąco wykorzystać, zwłaszcza tym, którzy nie mieli sposobności jej dotychczas obejrzeć. Nie wątpimy zresztą, że frekwencja dziś i jutro nie zawiedzie, a znajdą się i tacy, którzy mistrzowskie akwarele przyjdą obejrzeć poraz wtóry.

Za zbyt gwałtowny temperament

zasiadł na ławie oskarżonych

W dniu 18 sierpnia br. przybył do gmachu Ubezpieczalni Społecznej w Toruniu Stanisław Kamiński i zażądał od urzędnika dania mu przekazu do lekarza. Ponieważ urzędnik podobnego dokumentu nie miał prawa wydać bez zaświadczenia chlebodawcy, Kamiński zaczął się awanturować.

Zaalarmowany krzykami woźny ubezpieczalni wyprowadził Kamińskiego do klatki schodowej. Tam Kamiński doskoczył do okien i trzymanym w ręku kijem wybił 3 szyby.

Za powyższe wystąpienie Kamiński zasiadł we wtorek 9 bm. na ławie oskarżonych przed toruńskim Sądem Grodzkim. Do winy się przyznaje, usprawiedliwiając swój czyn chorobą i brakiem pracy.

Sąd uznał Kamińskiego winnym uszkodzenia cudzego mienia i skazał go na 2 tygodnie aresztu z zawieszeniem na 2 lata.

Handel fałszywemi artykułami spożywczemi

W ub. piątek kontrolerzy sanitarni skonfiskowali na targu 5 handlarkom 107½ kg masła zafałszowanego, zawierającego nadmierną ilość wody do 37%. Po spisaniu protokółu, sprawy skierowano do Sądu Grodzkiego celem ukarania handlarek. W tymże dniu skonfiskowano również 3 gęsi, które znajdowały się w początkach rozkładu gnilnego. Gęsi te spalono — a sprawę skierowano do Sądu Grodzkiego.

W bieżącym miesiącu kontrolerzy sanitarni i żywnościowi przeprowadzili ogółem 86 rewizyj w sklepach kolonjalnych i równocześnie wydano takąż ilość zarządzeń porządkowo-sanitarnych.

KINO „LIRA"

Epokowe zjawisko sztuki kinematograficznej, natchnionej reżyserji mistrza nad mistrze FRANKA BORZAGE, według najgłośniejszej powieści Fallady.

I cóż dalej szary człowieku?

Najcenniejsze objawienie filmu **Margaret Sullavan,** ulubiony amant ekranu **Douglass Montgomery.**

Początek 5, 7 i 9. W niedzielę i święta 3, 5, 7 i 9

Kpt. Bajan w Toruniu

Challenge 1936 r. budzi już dziś zrozumiałe zainteresowanie w szerokich kołach polskiego społeczeństwa. Niema dnia, żeby prasa i radjo nie donosiły o zadeklarowanych na ten cel składkach czy opodatkowaniu się obywateli. Nic dziwnego — przekonaliśmy się, że wysiłki nasze w tym kierunku nie poszły na marne. Hasło „Musimy zwyciężyć w 1934", zostało urzeczywistnione. Zwyciężymy oczywiście w 1936 r. Gwarancją tego zwycięstwa jest przecież zdobywca 1-go miejsca w Challenge'u, kpt. Bajan, który obecnością swoją uświetni *imprezę challenge'ową*, która w najbliższym czasie — jak nam się udało podsłuchać — zostanie urządzona przez Organizację Przysposobienia Wojskowego Kobiet w Toruniu.

Gdzie? Kiedy? Naprawdę??? Narazie: Cierp-li-wo-ści!!!

Dalsze ofiary na „Challenge 1936"

Obwód Miejski LOPP. komunikuje, że w ślad za kołem LOPP. Pracowników Cywilnych Parku 4 pułku Lotniczego, złożyli w biurze obwodu dalsze ofiary na „Challenge 1936 r." następujące osoby i szkoły: dyr. A. Zdanowicz 5 zł, dr. Wierzbicki 5 zł, Szkoła Powszechna nr. 7 4,72 zł, i Szkoła Powszechna nr. 1 4,32 zł.

Powyższym ofiarodawcom Zarząd Obwodu Miejskiego LOPP. wyraża za naszem pośrednictwem serdeczne podziękowanie. Dalsze ofiary przyjmuje Obwód Miejski oraz nasza Redakcja.

Piękny gest prawdziwego sportowca

Powszechnie lubiany i ceniony w kołach sportowych Torunia wioślarz p. kpt. dypl. Juljusz Chodacki, złożył w tych dniach na ręce sekretarza Toruńskiego Klubu Wioślarskiego p. Sztyrbickiego wyjątkowo cenną i artystycznie wykonaną nagrodę sportową. Nagroda wykonana z czystego srebra, przedstawia format emblematu, na którym umieszczone zostało godło Państwa Polskiego oraz 2 minjaturki bandery klubowej.

Hojny ofiarodawca przeznaczył nagrodę tą dla turystów K. W. T. z tem, że nazwisko i imię wioślarza, mogącego się wykazać największą ilością kilometrów wywiosłowanych w poszczególnym sezonie, wyryte zostanie na wspomnianym emblemacie. Niezależnie od tego dany wioślarz otrzyma tak zwany dyplom uznania.

Smarowanie szyn kolejowych... masłem

Wczoraj w czwartek 11 bm., na dworcu Toruń—Przedmieście wydarzyła się mała katastrofa kolejowa, która na szczęście nie pociągnęła za sobą ofiar w ludziach. Jedynym rezultatem wypadku było wysmarowanie szyn kolejowych na przestrzeni kilkunastu metrów pięciu centnarami masła.

Około godziny 18.30, w czasie przetaczania pociągu towarowego z jednego toru na drugi, jeden z wagonów towarowych najechał na ręczny wózek ekspedycji bagażowej, naładowany trzema beczkami, zawierającemi około 5 centn. masła. Wózek stał na środku toru, na przejściu pomiędzy peronami. W wyniku zderzenia wózek jak i beczki uległy zupełnemu rozbiciu, zaś masło rozprysło się na torze.

Awanturnicza trójka przed sądem

We wtorek, 9 bm. na ławie oskarżonych toruńskiego Sądu Grodzkiego zasiedli trzej przyjaciele Ludwik Korliński, Bronisław Kluszczyński i Stefan Kępa, wszyscy zamieszkali w Toruniu.

Wymieniona trójka w dniu 4 sierpnia br. umyślnie pobiła w restauracji Nowaczyka przy Staromiejskim Rynku pracownika Gazowni i Elektrowni Miejskiej p. A. S. za to, że nie chciał za nich zapłacić należności za wypite napoje.

Sąd ukarał każdego z awanturniczej trójki 8-tygodniowym bezwzględnym aresztem.

Zachmurzenie zmienne

Przewidywany przebieg pogody w dn. 12 października 1934 r.

Zachmurzenie zmienne z przelotnemi deszczami, zwłaszcza w dzielnicach południowych. Nocą chłodno. Umiarkowane, chwilami dość silne i porywiste wiatry północno-zachodnie i **zachodnie.**

Zjazd prezesów okręgowych Polskiego Czerwonego Krzyża

W dniach 13 i 14 bm. odbędzie się w Warszawie zjazd prezesów i inspektorów wszystkich okręgów Polskiego Czerwonego Krzyża. Obradom przewodniczyć będzie prezes zarządu głównego PCK. b. min. Ludwik Darowski.

Na zjeździe omówione będą sprawy usprawnienia pracy ośrodków prowincjonalnych P. C. K. program prac na r. 1935, sprawy sanitarne, organizacja drużyn ratowniczych, rozwój kół młodzieży Polskiego Czerwonego Krzyża, sprawy propagandowe itd.

Związek b. wojskowych Polaków w Finlandji

Na odbytym ostatnio w Krakowie II zjeździe b. wojskowych Polaków, zorganizowanych w latach 1917 — 1918 w związki na terenie Finlandji, postanowiono utworzyć „Związek b. Wojskowych Polaków w Finlandji".

Do zarządu zostali wybrani: por. rez. Włodzimierz Strycki, ppor. rez. Witold Skibiński, kpt. mar. Eugenjusz Jóźwikiewicz, mjr. art. Zenon Staszek, rtm. rez. starosta Stanisław Bogusławski, poseł na sejm dr. Tadeusz Biluchowski oraz Wojciech Pasek.

Reprezentacja polskiego piłkarstwa na zawody z Rumunją i Łotwą

Z Warszawy donoszą: W środę kapitan sportowy PZPN Kałuża ustalił definitywnie skład naszych reprezentacyj na mecz z Rumunją i Łotwą. Na mecz z Rumunją, który odbędzie się w nadchodzącą niedzielę we Lwowie. Skład reprezentacji polskiej jest następujący: bramkarz Fontowicz, obrona: Martyna, Bułanow, pomoc: Dziwisz, Kotlarczyk I, Musiak, atak: Urban, Ciszewski, Nawrot, Wilimowski, Balcer. Skład reprezentacyjny na mecz z Łotwą w Rydze jest następujący: bramkarz Domański, obrona: Karasiak, Dalecki, pomoc, Hajszka, Szczepaniak, Szaller, atak: Włodarz, Pazurek, Peterek, Łysakowski i Wypijewski. Z drużyną polską do Lwowa na mecz z Rumunją wyjeżdża oficjalnie generał Bończa-Uzdowski, pułk. Rudolf, p. Mallof i kpt. Nikolski. Z drużyną naszą do Rygi na mecz z Łotwą pojadą pp.: pułkł Żołędziowski i major Loth.

Chełmża

— Zebranie koła rolniczego Komitetu miejskiego BBWR. W niedzielę w południe odbyło się miesięczne zebranie koła rolniczego miejscowego Komitetu BBWR pod przewodnictwem kierownika koła p. inż. Kleczyńskiego i przy współudziale kilkunastu członków. Omawiano sprawy organizacyjne, postanowiono rozszerzyć działalność koła na wszystkich rolników na terenie miasta Chełmży, wysłuchano referatu fachowego przewodniczącego oraz sprawozdania b. przewodniczącego p. Zeitza. Po blisko 2 godzinnych obradach zebranie zamknięto.

— Propaganda i zbiórka uliczna na Szkołę Powszechną. W sobotę i w niedzielę odbyła się zbiórka domowa i uliczna na Szkołę Powszechną. W obydwa dni przeciągał ulicami miasta pochód dzieci i młodzieży szkół powszechnych i gimnazjum z propagandowemi transparentami. Zbiórka zaś uliczna na ten cel i domowa podjęta ofiarnie przez osoby, nigdy się nie uchylające od bezinteresownej pracy społecznej, wykazała wcale pokaźną kwotę.

Nowy Zarząd Z. S. na obszarze gminy zbiorowej Podgórz

Celem skoordynowania pracy w Związku Strzeleckim, rozstrzelonym w powiecie na kilkadziesiąt jednostek organizacyjnych, przystąpił zarząd powiatowy do organizowania oddziałów, pokrywających się z obszarem przyszłych gmin zbiorowych.

W tym celu odbyło się dnia 9 bm. w sali hotelu „Dom Polski" zebranie reorganizacyjne delegatów Z. S. oddziałów Podgórz, Rudak, Stawki, Kozibór i Brzoza w celu wybrania wspólnego, obejmującego gminę zbiorową Podgórz, Zarządu.

Referat organizacyjny wygłosił prezes zarządu powiatowego ob. inż. Adamiec. Na marszałka zebrania powołany został ob. Aleksandrczak z Brzozy, na sekretarza ob. Jastrzębska z Koziboru, na ławników ob. Nowak z Podgórza i Szaj ze Stawek. Następnie składali sprawozdania z dotychczasowej działalności prezesi poszczególnych oddziałów, przyczem wywiązała się obszerna dyskusja, w której zabierali głos ob. Kobędza, Piątek, Czajkowski, Stamirowski, Marciniakówna, Wiśniewski i Szpica, poczem ustalona została lista kandydatów na członków przyszłego zarządu.

Wybór został uskuteczniony przez aklamację. W skład zarządu weszli: ob. Nowak — prezes, Rutynowski, — zast. prezesa, Kaniewski — sekretarz, Kobędza — skarbnik, Olszewski — komendant, Wiśniewski i Giecewiczówna — referenci wychowania obyw., Feroni — ławnik, Stamirowski, Helenowski i Szaj — komisja rewizyjna. Pozatem ustanowiono przy każdym pododdziale opiekuna, komendanta i ref. wychowania obywatelskiego.

Po ukonstytuowaniu się zarządu wykładano sprawy gospodarcze i wyszkoleniowe, przyczem ob. Szpica zaapelował do spełnienia obowiązku obywatelskiego w dniu wyborów do gmin zbiorowych.

Lokal zarządu mieści się u ob. Władysława Kobędzy przy ul. Gen. Pierackiego. *D. S.*

W ogrodzie zoologicznym w Zamościu



Członek Polskiej Akademji Literatury, sławny poeta, Bolesław Leśmian, jest wielkim miłośnikiem zwierząt. Podczas pobytu swego w Zamościu często odwiedzał tamtejszy ogród zoologiczny, gdzie fotografowi udało się zdjąć mistrza z pięknem lwiątkiem na kolanach

Kopalniana wieża wiertnicza w płomieniach

Panika w podziemiach — Ofiar w ludziach nie było

Po dwugodzinnej akcji pożar ugaszono

Z Chorzowa donoszą: — Wczorajrano na kopalni „Paweł" w miejscowości Hebzie wybuchł pożar. W wieży wyciągowej tej kopalni pracowało przy naprawie tarczy obrotowej czterech monterów, którzy posługiwali się aparatami tlenowemi przy przecinaniu belek żelaznych. W pewnej chwili od iskry aparatu zapaliła się smoła, a następnie część drewnianej wieży, która zanim monterzy zdołali zbiec na dół stanęła w płomieniach. Wśród załogi, znajdującej się pod ziemią w liczbie 350 górników na wieść o pożarze wybuchła gwałtowna panika. Wszyscy robotnicy jednak wydostali się bez wypadku na powierzchnię zapasowym szybem. Na miejsce pożaru przybyło 10 okolicznych straży, które po 2-godzinnej akcji ogień ugasiły. Straty sięgają 100.000 zł. Ofiar w ludziach nie było. Nadzorujący pracą na wieży monter Kochlik ukrył się w obawie przed odpowiedzialnością i dotychczas nie został odnaleziony.

Harakiri zredukowanego urzędnika

w elektrowni łódzkiej

Z Łodzi donoszą: Wczoraj w siedzibie dyrekcji łódzkiej elektrowni rozegrała się mrożąca krew w żyłach tragedja. Do dyrekcji zgłosił się niejaki Władysław Herzt, zredukowany swojego czasu długoletni pracownik elektrowni. W rozmowie z dyrektorem elektrowni p. Ulmanem Hertz prosił o ponowne przyjęcie do pracy. Gdy spotkał się z odmową, nie opuścił siedziby dyrekcji, lecz usiłował wejść do gabinetu innego dyrektora p. Dzieniakowskiego. Gdy Hertza nie dopuszczono do gabinetu, nieszczęśliwy bezrobotny wydobył brzytwę i ciął się pod gardło tak silnie, że głowa niemal całkowicie odchyliła się od tułowia. Do broczącego krwią nieszczęśliwego urzędnika wezwano pogotowie ratunkowe, które odwiozło rannego do szpitala Ubezpieczalni Społecznej. W drodze do szpitala Hertz, nie odzyskawszy przytomności zmarł.

Fatalne skutki zabawy zapałkami

Dwie dziewczynki poniosły śmierć wskutek poparzeń

Przed kilku dniami w zagrodzie Pelagji Wieczerzyckiej w Kotach powiatu działdowskiego powstał pożar, który zniszczył stodołę i chlew wraz z częścią żywego i martwego inwentarza, powodując straty przekraczające kwotę 8.000 zł. Pożar przeniósł się później na sąsiednią zagrodę, należącą do Franciszki Siegowej, gdzie pastwą płomieni padła obora stodoła, szopa ze zbożem i maszynami rolniczemi oraz 2 świnie. Straty wynoszą około 7.000 zł.

Sprawczyniami powyższego pożaru były 5-letnia córka Wieczerzyckiej Pelagja i jej 2-letnia kuzyneczka Kunegunda, które w nieobecności rodziców zabawiały się zapałkami. Obie dziewczynki na skutek wznieconego przez siebie pożaru odniosły tak ciężkie poparzenia, że w dwa dni po wypadku zmarły.

Nowa siedziba ogólnopolskiego komitetu pomocy ofiarom powodzi

Z dniem 12 bm. biura Ogólnopolskiego Komitetu Pomocy Ofiarom Powodzi w Warszawie przeniesione zostaną do lokalu przy ulicy Czackiego 12, II piętro front.

Krwawa walka policji z bandytami pod Kielcami

Z Kielc donoszą: W związku z napadem na ambulans pocztowy pod Chęcinami zarządzony został pościg za bandytami.

Onegdaj późnym wieczorem w czasie pościgu patrol policji na szosie pomiędzy Waśniowem a Ostrowcem w powiecie opatowskim natknął się na trzech nieznanych osobników, którzy zasypali policję gradem kul rewolwerowych. Starszy posterunkowy komisarjatu w Ostrowcu Pulsakowski został ciężko ranny i wkrótce potem zmarł. Rano w odległości kilku kilometrów od miejsca tragicznego spotkania policja znalazła w lesie na terenie powiatu opatowskiego zwłoki gajowego. Dotychczas nie zdołano ustalić, czy gajowy został zabity przez bandytów, czy też przez kłusowników. Pościg trwa.

Ostatnio dowiadujemy się, że zrabowany wczoraj przez bandytów worek pocztowy znaleziono w Ostrowie w powiecie kieleckim.

JAMES O. CURWOOD 85)

„OSADNICY"

(Autoryzowany przekład Jerzego Marlicza)

Przed nimi słało się czterysta mil puszczy jeszcze bodaj dzikszej, poza którą dopiero leżała osada Pięciu Palców.

Tej nocy, skoro zasiedli przy żółtem świetle brzozowego ogniska, Carter wyrysował w popiele prymitywną mapę. Posępna głąb bezksiężycowego mroku zwieszała się wtyle jak kurtyna, i na tem tle szczupła, do sępiego profilu podobna twarz policjanta, odbijała tak wyraźnie, że Pietrek dostrzegał każde jej najlżejsze nawet drgnienie.

— Tydzień do Jackson's Knee, tydzień do jeziora St. Joe, dwa tygodnie do High Land's, i już zobaczysz osadę Pięciu Palców — mówił Carter. — Jakże się tam wszyscy uradują z twego powrotu! A Mona...

Uczynił ramionami ruch lekceważący, bagatelizując niejako własne wzruszenie, lecz gdy wspomniał imię narzeczonej Pietrka głos mu się załamał. Skończył teraz szybko z udaną wesołością.

— Czyż człowiek niema być szczęśliwy, gdy u kresu drogi czeka na niego taka dziewczyna?

— Nieobecność moja trwała dwa lata! — zauważył Pietrek, którego myśl ta nie opuszczała od pewnego czasu ani na chwilę. Nieraz ogarnia mnie strach, ile mogło zajść ważkich zmian od owej nocy, gdy wraz z Aleckiem Curry omal nie schwytaliście nad jeziorem mnie i ojca.

Carter jakgdyby wcale nie dosłyszał tych sów. Uparcie spoglądał w szkarłatne jeszcze, chociaż już gasnące zarzewie ogniska.

— Twoja matka była prawdziwym aniołem! — powiedział tak niespodzianie, że słowa jego wywarły na Pietrku wrażenie gwałtownego wstrząsu. — W ciągu ostatnich paru dni przed śmiercią, ojciec twój wciąż o niej mówił. Wspominał ją poprostu w ten sposób, jakgdyby żyła i jakgdyby się niebawem miał z nią spotkać.

— Nie żyje od dwudziestu lat.

— Wiem. Umarła, lecz mimo to istnieje. Trudno mi wprost uwierzyć, że zaszczułem Donalda na śmierć, zato jedynie, że uczynił rzecz, którą ja będąc na jego miejscu zrobiłbym spewnością także. Zabił w obronie honoru i czci własnej żony. Krótko mówiąc wymierzył sprawiedliwość. Nie pamiętam wcale swojej matki, Pietrku. Lecz twoją matkę poznałem ze słów Donalda tak dobrze, tak wyraźnie... Nie mogę nawet nazwać stanu Donalda szaleństwem. To był raczej...

— Powrót do minionych dni.

Carter twierdząco pochylił głowę.

— Właśnie, powrót do minionych dni, z całkowitem pominięciem chwili dzisiejszej. Dawne sprawy odżyły tak wyraźnie, tak jaskrawo. Roztaczał je przedemną niby na obrazku, a jeden z tych obrazków zbudził we mnie chęć mordu. Mała chatka na leśnej polanie przed dwudziestu zgórą laty, matka twoja, ty na jej ręku... Donald Mac Rae wraca do domu i mści się na podłej gadzinie, która wyzyskała nieobecność męża, by znieważyć mu żonę. I czy wiesz, kogo pragnąłbym zabić, jaką bestję w ludzkiem ciele. Znasz tego człowieka, to Aleck Curry!

Pietrek milczał.

— Mogę naprawić częściowo to, com zepsuł! — ciągnął dalej Carter. Ścigałem twego ojca, aż postradał rozum, to się oczywiście odwrócić nieda. Minęło i skończyło się. Natomiast potrafię chyba okazać pomoc tobie i Monie Guyon. Pomiędzy tobą a nią, pomiędzy waszem wspólnem szczęściem stoi jeden tylko człowiek, podły, przebiegły jadowity gad, który czeka dogodnej chwili, by ugryźć...

— Masz oczywiście na myśli Alecka?

— Tak, Alecka Curry.

Carter wstał, przyczem na tle ognia zarysowała się wyraźnie wysoka jego, szczupła i giętka sylwetka, o sprężystych ruchach kota. Surowe usta miał silnie zacięte, i uparcie spozierał w mrok. Powiedział drwiąco, z wyraźną goryczą.

— Jeśli ja mówię o kimś, że brak mu sumienia, słowa te brzmią doprawdy humorystycznie. Sam, w ciągu tylu lat wykazałem brak sumienia i brak serca, lecz nigdy nie miałem podobnych zamysłów w stosunku do kobiety, jak je ma Aleck Curry w stosunku do Mony Guyon. Sprzedałby duszę własną, gdyby ją oczywiście miał, byle tę dziewczynę posiąść. Zgodziłby się bodaj zapewnić ci bezkarność, wzamian za parę godzin rozkoszy z twoją narzeczoną. Tymczasem ty wracasz właśnie do domu, jako człowiek wyjęty z pod prawa.

— Sądzisz zatem, że Aleck Curry będzie mnie miał w ręku, skoro wrócę?

— Właśnie.

— I że sprobuje zawrzeć ze mną tranzakcję? Kupić...

Urwał wpół zdania, lecz wstał również i wyprostowany patrzał w oczy Cartera.

— Tak niewątpliwie, zaproponuje haniebną tranzakcję, lecz nietyle może to- Teraz masz Pietrku całą prawdę. Jeżeli wrócisz do osady, niema dla ciebie ratunku. Aleck Curry zaraz cię dopadnie, zażąda by Mona wyszła za niego zamąż, lub, kto wie, może się nawet bez ślubu obejdzie, jeśli zaś dziewczyna odmówi...

(Ciąg dalszy nastąpi).

Z całego kraju

Warszawa

PRZYGOTOWANIA DO PIERWSZEGO CIĄGNIENIA LOTERJI PAŃSTWOWEJ

Generalna Dyrekcja Loterji Państwowej podaje do wiadomości że wsypywanie do kół loteryjnych zwitków z numerami losów i wygranemi, oznaczonemi w planie gry I klasy 31 Polskiej Państwowej Loterji Klasowej odbędzie się publicznie w środę dnia 17 października 1934 r. o godz. 9 zrana w Warszawie przy ul. Długiej 50 (Biuro Generalnej Dyrekcji Loterji) wobec Komisji Rządowej, przy współudziale dwóch obywateli miasta st. Warszawy, delegowanych przez Prezydenta miasta.

Ciągnienie I klasy 31 Polskiej Państwowej Loterji Klasowej przeprowadzi w dniach: 18, 19, 20, 22 i 23 października 1934 r. o godz. 8 zrana w tym samym lokalu, również publicznie Komisja Rządowa w wyżej podanym składzie.

LOKATOR ZADAŁ WŁAŚCICIELOWI DOMU 15 RAN NOŻEM

Dom przy ul. Łuckiej 34 w Warszawie był wczoraj widownią niezwykłych wydarzeń. Właściciel domu 72 letni Szyja Fajnlicht udał się do mieszkania 22 letniego Władysława Nowakowskiego, robotnika, dopominając się o zaległe komorne. Nowakowski, jak się okazało, pijany, dobył niespodziewanie noża i zadał Fajnlichtowi piętnaście ciężkich ran: w głowę w bok, koło kręgosłupa, w klatkę piersiową i w brzuch, aż wnętrzności wyszły na wierzch.

Wezwany lekarz pogotowia 87575, po doraźnym opatrunku chciał zabrać Fajnlichta do szpitala w celu dokonania operacji. Rodzina jednak nie zgodziła się na to, domagając się, aby operacja była dokonana na miejscu. W czasie przygotowań do operacji ranny zmarł.

Poznań

ARESZTOWANIE BOJÓWKARZY ENDECKICH POD WRZEŚNIĄ

Policja aresztowała 4 członków wydziału „młodych" Stronnictwa Narodowego w Nowej Wsi, którzy urządzali ekscesy na zebraniach wyborczych BBWR z okazji wyborów do rad gromadzkich.

Kraków

JEDNA LISTA PRZY WYBORACH GROMADZKICH

Wybory gromadzkie na terenie powiatu krakowskiego rozpisane zostały na dz. 19 bm.

Na 175 gromad w 150 zgłoszono tylko jedną listę kandydatów z ramienia BBWR., którzy automatycznie stają się radnymi. Wobec tego wybory odbędą się tylko w 25 gromadach, w których zgłoszono po kilka list wyborczych.

Wilno

PRZYJAZD SZEFA ESTOŃSKIEGO SZTABU GENERALNEGO

W przejeździe do Warszawy przybył na polską stację graniczną Turmonty szef estońskiego sztabu generalnego gen. Reek, powitany przez pluton honorowy KOP na czele z pułk. Kruk - Szustrem, dowódcą brygady KOP Wilno, oraz przez starostę bracławskiego. Gen. Reeka oczekiwali estoński attache wojskowy w Warszawie oraz przedstawiciele polskiego sztabu głównego.

Kołomyja

LIKWIDACJA TAJNYCH WARZELNI SOLI.

Organa policji zlikwidowały w Jabłonowie na terenie wsi Utorek 36 nielegalnych warzelni soli. Skonfiskowano przytem 1.100 kg soli oraz 1300 litrów solanki.

Przed zjazdem delegatów Zw. Wł. Nieruchomości w Toruniu

W nadchodzącą niedzielę odbędzie się w Toruniu zjazd delegatów Związku Właścicieli Nieruchomości z całego Pomorza. Zjazd ten nabiera szczególnej wagi ze względu na zlikwidowanie secesji, która za sprawą pewnych jednostek, zaangażowanych politycznie, usiłowała rozbić jednolitość organizacji i stworzyć odrębny Związek w Grudziądzu.

Rozlam ten powstał jeszcze w r. 1932, kiedy to grupa członków z posłem endeckim Mazurem na czele, niezadowolona z prorządowej orjentacji Związku toruńskiego, zwołała do Grudziądza na własną rękę zjazd delegatów kilku towarzystw prowincjonalnych i utworzyła drugi związek z siedzibą w tem mieście.

Związek ten jednak, który nie potrafił żadnemi argumentami uzasadnić swego istnienia poza względami partyjno-politycznemi, nie został przez władze wojewódzkie zatwierdzony. Tak samo odmówiło rejestracji związku secesyjnego Min. Spr. Wewn., do którego organizatorzy się odwołali.

Nie mając ani podstaw prawnych, ani faktycznych do dalszego istnienia, Związek secesyjny się załamał, a zbałamucone przez partyjników towarzystwa powróciły do legalnego Związku toruńskiego. Należy się przytem uznanie zarządowi Zw. Wł. Nieruch. w Toruniu, który mimo przykrych przejść z secesjonistami, nie osłabił swej działalności, lecz przeciwnie potrafił oprzeć organizację na silnych podstawach.

Zjazd niedzielny, który odbędzie się tym razem bez udziału wyeliminowanych prowodyrów secesyjno-partyjnych, przyczynić się powinien do dalszego skonsolidowania Związku i uniemożliwienia na przyszłość aktów secesyjnych, przynoszących jedynie szkodę ogółowi właścicieli nieruchomości.

Akcja ogródków działkowych na Pomorzu postępuje naprzód

W środę dnia 10 bm. odbyła się w gabinecie służbowym p. Wojewody Pomorskiego konferencja, na której inspektor St. Wodwud z Grudziądza, jako prezes, złożył sprawozdanie z dotychczasowej działalności Pomorskiego Związku Towarzystw Ogródków Działkowych i Osiedli w Toruniu.

Ze sprawozdania wynikało, że akcja ta od czasu założenia Związku, tj. od 9 maja br. posunęła się znacznie naprzód i objęła prawie wszystkie większe środowiska Województwa Pomorskiego a mianowicie: Działdowo, Lidzbark, Brodnicę, Chełmno, Tucholę, Starogard Wejherowo, Tczew, Grudziądz i Toruń. Dalsze zaś miasta jak Sępolno, Podgórz i Wąbrzeźno pracują również nad organizowaniem Towarzystw Ogrodków Działkowych, jednakże przydział parcelek w tych miejscowościach będzie mógł nastąpić dopiero z początkiem roku przyszłego, ze względu na brak terenów miejskich.

Ogólny obszar terenów wziętych pod uprawę wynosi *150* ha, zaś liczba działkowców 800, tak że ogólny obszar powierzchni, służącej celom ogródków działkowych, **wynosi na terenie całego Województwa około *170* ha i korzysta z nich *1370* działkowców.**

Jedno z najliczniejszych Towarzystw, bo liczące około 350 działkowców i 40 ha roli jest Towarzystwo im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Toruniu. Tereny jego znajdują się przy Szosie Chełmińskiej. W tych dniach zapoczątkowano pracę nad pomiarami terenu wytyczeniem ulic itd. Przy życzliwem poparciu finansowem p. Wojewody Kirtiklisa jest nadzieja, że jeszcze w roku bieżącym Towarzystwo założy fundamenty pod kilkadziesiąt domków mieszkalnych, które staną się własnością działkowców, rekrutujących się z sfer bezrobotnych i bezdomnych.

Najliczniej natomiast wyposażone w ogródki działkowe jest miasto Grudziądz.

Dla zachęty nowo powstałemu Towarzystwu w Grudziądzu ofiarował Pan Wojewoda 1200 drzewek owocowych, które jeszcze w bieżącym miesiącu Pomorska Izba Rolnicza dostarczy ze swych szkółek.

Wystawa rękopisów w Muzeum Narodowem w Warszawie

Onegdaj w górnych salach Bibljoteki Narodowej, staraniem Unji Polskiego Związku Obrońców Ojczyzny, otwarta została wystawa rękopisów iluminowanych ze zbiorów Bibljoteki Narodowej oraz fascimile minjatur rękopisów z XII i XVI wieku szkoły angielskiej, arabskiej, flamandzkiej, francuskiej, hebrajskiej, niemieckiej, indyjskiej, perskiej, polskiej, włoskiej i innych zbiorów prywatnych.

Na otwarciu obecni byli pani Marszałkowa Piłsudska, p. premjer Kozłowski, p. minister komunik. Butkiewicz, przedstawicielki FIDAC'u żeńskiego, reprezentanci świata naukowego, malarstwa i prasy.

Stan wody na Wiśle

Poziom wody w Wiśle i jego dorzeczu wynosił w dniu 11 bmż o godz. 7 rano:

W Krakowie (—2,12) —2,43; w Nowym Sączu (Dunajec) 1,08) 1,15; w Przemyślu (San) (—2,08) —2,09; w Zawichoście (1,50) 1,60; w Warszawie (1,27) 1,36; w Wyszkowie (Bug) (0,19) 0,20; w Pułtusku (Narew) (0,41) 0,41; w Płocku (0,74) 0,73; w Toruniu (0,70) 0,72; w Fordonie (0,75) 0,75; w Chełmnie (0,52) 0,51; w Grudziądzu (0,74) 0,74; w Korzeniewie (0,87) 0,86; w Piekle (0,08) 0,11; w Tczewie (0,01) 0,05; w Einlage (2,23) 2,20; w Schiewenhorst (2,56) 2.48.

W nawiasach podajemy stan wody z poprzedniego dnia.

Temperatura wody wynosiła w dniu 10 bm. 11,4 st., w dniu 11 bm. 10,5 st. C.

Kierunek wiatru: zachodni.

Co? - Kiedy? - Gdzie?

Repertuar Teatru Ziemi Pomorskiej.

„Romans" — w piątek, 12 bm. w Gdańsku, w sobotę 13 bm. w Gdyni, w niedzielę 14 bm. w Gdyni.

Programy radjowe

PIĄTEK, 12 PAŹDZIERNIKA

Radjostacja warszawska

6,45 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze"; 6,52 Gimnastyka; 7,15 Dziennik poranny; 6,50, 7,08, 7,25 Muzyka poranna (płyty); 7,25 Chwilka pań domu; 7,40 Zapowiedź programu; 7,50 Koncert reklamowy; 11,57 Sygnał czasu z Warsz. Obs. Astr.; 12,00 Hejnał z Krakowa; 12,03 Wiadom meteorol.; 12,05 Codz. Przegl. Prasy Polskiej; 12,10 Koncert zespołu Ork. Flato; 12,45 Pogadanka dla kobiet p. t. „Zakupy mięsa" — wygł. p. E. Kiewnarska; 13,00 Dziennik południ.; 13,05 Koncert wokalny w wyk. artystów teatru „Opera Comique" w Paryżu (płyty); 15,30 Wiadom. o eksp. polsk.; 15,35 Przegląd giełdowy; 15,45 Audycja muzyczna ze Lwowa; 16,45 Audycja dla chorych w opracowaniu ks. Rękasa (Tr. ze Lwowa); 17,15 Koncert solistów w wyk. H. Hrabiówny (mezzosopran) (transm. z Katowic) i B. Rosenbaum (fort.) (tr. z Warszawy); 17,50 Przegląd wydawnictw — omówi prof. H. Mościcki; 18,00 „Nowiny leśne" — wygł. prof. J. Kloska; 18,10 „Życie kultur. i artyst. stolicy"; 18,15 i 19,00 Koncert Zespołu H. Adamskiej-Grossmanowej; 18,35 „Caritas" — wygł. K. Makuszyński; 18,45 „Życie i obyczaje zwierząt — Żyrafa" — wygł. dyr. Żabiński (Odczyt). 19,20 Pogadanka aktualna; 19,30 Piosenki w wyk. St. Witasa (płyty); 19.45 Program na dz. następny; 19,50 Wiadomości sportowe; 20,00 „Jak spędzić święto?" 20,05 Pogadankę muzyczną wygł. p. K. Stromenger; 20,15 Koncert symfoniczny z Konserwatorjum Warsz. Wyk.: Ork. filh. pod dyr. W. Bierdjajewa oraz A. Brachocki (fort.); 22,30 „Poezja ukraińska" ze Lwowa; 22,40 Koncert reklamowy; 23,00 Wiad. meteorol. dla komunik. lotniczej; 23,05—23,30 Muzyka lekka z rest. „Bristol"

Najciekawsze audycje innych radjostacyj.

17,00 *Leningrad.* Soliści.
17,00 *Oslo.* Muzyka norweska.
17,50 *Kraków.* Wśród wydawnictw historycznych
17,50 *Wilno.* Legenda jesienna.
17,50 *Poznań.* Tygrysi ogon.
18,00 *Koszyce* Arje operetkowe.
18,00 *Katowice.* Przed stu laty.
18,30 *Moskwa (Stalin).* Koncert symfonicz.
18,45 *Frankfurt.* Koncert radjoork.
19,00 *Stockholm.* Śpiew.
19,00 *Koenigswust.* Soliści polscy.
19,10 *Ryga.* Koncert symfoniczny.
19,30 *Praga.* Opera.
19,30 *Lwów.* Piosenki.
20,00 *Bukareszt.* Soliści.
20,00 *Lipsk.* Komedja muzyczna.
20,00 *Kraków.* Weekend.
20,00 *Poznań.* Jak spędzić święto.
20,10 *Kolonja.* Muz. operetkowa.
20,30 *Stockholm.* Koncert radjoork.
20,30 *Leningrad.* Muzyka jazzowa.
20,45 *Medjolan.* Koncert symf.
21,00 *Królewiec.* Koncert symfon.
21,00 *Oslo.* Pieśni Griega.
21,10 *Berlin.* Muzyka lekka.
21,15 *Londyn Nat.* Koncert.
22,00 *Budapeszt.* Ork. tangowa
22,00 *Berlin.* Muzyka wieczorna.
22,20 *Stockholm.* Muzyka operowa.
22,30 *Lwów.* Poezja ukraińska.
22.50 *Budapeszt.* Ork. cygańska.
23,00 *Frankfurt.* Muzyka nocna.
23,00 *Kopenhaga.* Muzyka tan.
23,00 *Lipsk.* Rodzina Straussów.
23,30 *Sztutgart.* Soliści.
24,00 *Frankfurt. Muz. kameralna.*

SOBOTA, 13. PAŹDZIERNIKA 1934 R.

Radjostacja warszawska

6,45 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6,52 Gimnastyka. 7,15 Dziennik poranny. 6,50, 7,08, 7,25 Muzyka poranna (płyty). 7,35 Chwilka pań domu. 7,40 Zapowiedź programu. 7.50 Koncert reklamowy. 11,57 Sygnał czasu z Warsz. Obserw. Astr. 12,00 Hejnał z Krakowa. 12,03 Wiadom. meteorol. 12,05 Codz. Przegl. Prasy Polskiej. 12,10 Muzyka tan. z Krakowa. 13,00 Dziennik połudn. 13,05 Drobne utwory skrzypcowe (płyty). 15,30 Wiadom. o eksp. polsk. 15,35 Przegląd giełdowy. 15,45 Nowości (płyty). 16,30 Wesoła audycja dla dzieci ze Lwowa. 17,00 Pieśni w wyk. St. Argasińskiej. Przy fortep. prof. L. Urstein. 17,20 Recital fortep. L. Robowskiej. 17,50 „Dom i rodzina" 18.00 Wiadomości rolnicze. 18,10 „Życie kult. i artyst. stolicy". 18,15 Muz. lekka z kaw. „Adria". 18,45 „W gościnie u KOP'u", wygł. dr. M. Stępowski (Reportaż). 19,00—19,20 Piosenki ludowe w wyk. Chóru Lud. A. Zaremby (ukł. A. Zaremby). 19,20 Odczyt z Poznania 19,30 Fantazje jazzowe (płyty). 19.45 Program na dz. nast. 19,50 Wiadomości sportowe. 20,00 Muzyka lekka. Wyk.: Ork. P. R. pod dyr. St. Nawrota i M. Gabrieli (piosenki). Przy fortep. prof. J. Lefeld. 20,45 Dziennik wiecz. 20,55 „Jak pracujemy w Polsce". 21,00 Koncert popul. Wyk.: Ork. symfon. P. R. pod dyr. J. Ozimińskiego i Al. Michałowski (bas.) Przy fortep. prof. L. Urstein. 21,45 „Wieś w literaturze bolszewickiej" — wygł. p. J. Waśniewski (szkic liter.). 22,00 Koncert reklamowy. 22,15 Muzyka tan. z rest. hotelu „Polonja". 23,00 Wiadom. meteor. dla komunik. lotn. 23,05 „Loża Szyderców" Teatru Wyobraźni. „Proszę kochanego sądu" — pióra S. Wiecheckiego-Wiecha. 23,35—24,00 Muzyka salonowa (płyty). 24,00—1,00 Muzyka tan. z danc. „Paradies".

Najciekawsze audycje innych radjostacyj

17.00 *Moskwa (Wzsps).* Tańce różnych narodów.
17.00 *Budapeszt.* Ork. salonowa.
17,30 *Leningrad.* Pieśni chóralne.
18.00 *Kraków.* Co słychać w świecie?
18.00 *Lwów.* Wyspa słoneczna.
18,00 *Leningrad.* Koncert solistów.
18.05 *Berlin.* Muzyka kameralna.
18.25 *Królewiec.* Muzyka organowa.
19.00 *Królewiec.* Koncert.
19.20 *Bukareszt.* Muzyka 18 wieku.
19.20 *Poznań.* Szamotuły — gród Halszki z Ostrowa.
19.30 *Wilno.* Utwory na 2 fortep.
19.30 *Lwów.* Fantazja jazzowa.
19,45 *Budapeszt.* Koncert ork.
20.00 *Bukareszt.* Muz. rumuńska.
20.00 *Leningrad.* Koncert.
20.15 *Wrocław.* Wesoły wieczór.
20,15 *Stuttgart.* Wesoły wieczór.
20.30 *Brno.* Król walców-słuchow.
20.45 *Medjolan.* L'Arlesiana.
21.00 *Stockholm.* Muzyka tan.
21.15 *Bratisława.* Kabaret.
21.15 *Ryga.* Muzyka operowa.
21.20 *Kopenhaga.* Muzyka operetk.
22.20 *Berlin.* Muzyka tan.
22.30 *Sztutgart.* Muzyka tan.
22.30 *Praga.* Muzyka jazzowa
23.00 *Koenigsw.* Muzyka tan. (pl.).
23.00 *Frankfurt.* Kabaret.
24,00 *Frankfurt* Muzyka taneczna.

„PROSZĘ KOCHANEGO SĄDU.." obrazek humorystyczny „Wiecha".

„Loża Szyderców" (Wilno) zapowiada na dzień 13 października t. j. w sobotę, jak zwykle o godz. 23.05 humorystyczny obrazek pióra znanego autora „Kratek sądowych" — Stefana Wiecheckiego, znanego pod pseudonimem „Wiecha".

Historja ta zaprowadzi radjosłuchaczów do sądu, aby odmalować im konflikty oskarżonych i świadków, które tak często noszą charakter tragi-komiczny, z czego korzysta ostre pióro humorysty. Kto więc się chce uśmiać dowoli i spędzić wesoło wieczór, niechaj posłucha audycji — „Proszę kochanego sądu".

Jan Jarzembek
Gdańsk, Stadtgraben 18. Tel. 24478
PIERWSZORZĘDNY
ZAKŁAD KRAWIECKI
Wykonywa garderobę damską i męską. Znakomity krój według najnowszych żurnali. Materjały zagraniczne i krajowe stale na składzie. 5929

5 K 25-31. 7615
PRZETARG PRZYMUSOWY.
Nieruchomość położona w Zieleńcu w obrębie gminy Nieszawka, składająca się z ogrodu wzgl. roli obszaru 11.37.67 ha, oraz stodoły i w chwili uczynienia wpisu o przetargu zapisana w księdze gruntowej Zieleniec karta 1 na imię Tadeusza Bagińskiego i żony Heleny z Buławów do równych części, zostanie w drodze egzekucji dnia 5 grudnia 1934 r. o godz. 11 przed południem wystawioną na przetarg przed niżej oznaczonym Sądem pokój nr. 43. Cena wywołania wynosi 17.706,67 zł. Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 30 listopada wzgl. 1 lutego 1932 r.
Toruń, dnia 22 września 1934 r.
Zl. 483-9. Sąd Grodzki.

Wydzierżawienie polowania
na wspólnym obwodzie łowieckim obejmującym tutejszą gromadę w wielkości 850 ha ma nastąpić w publicznym przetargu z dopuszczeniem licytujących z innych miejscowości na przeciąg sześć lat, w poniedziałek, dnia 22 października 1934 r. o godz. 15 w szkole w Karczemkach. Warunki wydzierżawienia polowania wyłożone są u niżej podpisanego od 8 do 21 października 1934 r. do wglądu. 7642
Dobrzewino, dnia 8 października 1934 r.
(—) Mroch, Przewodniczący Spółki Łowieckiej.

W sobotę i niedzielę
KONCERT
w Piwiarni Autenrieba.
Toruń, Prosta 20. Specjalność: flaki, noga wieprzowa, smaczne obiady, obfite kolacje. 7628

Zbubioną
legitymację tymczasową na nazwisko Otilia Mielewczyk, zamieszkała w Sopotach, unieważnia się. 7637

7619

W nocy z dnia 10 na 11 października 1934 r. o godz. 1.30 zasnął na wieki po długich, z anielską cierpliwością znoszonych cierpieniach, zaopatrzony na ostatnią drogę życia Przenajświętszymi Sakramentami, nasz najukochańszy ojciec, dziadek, brat, stryj, kuzyn, teść i szwagier

ś. p.

Antoni Rosochowicz

w 76-tym roku życia,
o czem zawiadamiają w ciężkim smutku pogrążeni

Synowie

Eksportacja drogich nam Zwłok nastąpi w sobotę, dnia 13 października br. o godz. 10-tej z kostnicy Lecznicy Miejskiej w Toruniu do Bazyliki św. Jana, gdzie odprawiona zostanie za duszę Zmarłego Msza św. poczem nastąpi złożenie Zwłok do grobowca na Cmentarzu Staromiejskim. Osobnych uwiadomień nie wysyła się.

Z dniem 1 września r. b. 7124

OBJĄŁEM

Restaurację Dworcową w Oliwie

Zapewniam skorą usługę i proszę o łaskawe poparcie.

JAN HINZ

Piwo Browaru Haberbusch i Schiele w Warszawie

Salkę dworcową do zebrań oddaję bezpłatnie.

UWAGA!

FUTRA

Toruń, Nowy Rynek 11

Na nadchodzący sezon przerabiam oraz wykonuję fachowo ze skór własnych według najnowszych modeli paryskich po **cenach najniższych.** Zwiedzenie nie obowiązuje kupna.

Nasz wielki wybór 6560

konfekcji damskiej, męskiej i uczniowskiej

wprawia zawsze w zdumienie liczne rzesze kupujących

EŁ-DE-KA **Skład fabryczny: Bydgoszcz, Stary Rynek im. Marszałka Józefa Piłsudskiego 23.**

Cud techniki radjowej



RADJO NATAWIS GZ 136

Chcesz się przekonać, to wstąp do

firmy B. Wojewski Wejherowo

ul. Sobieskiego i **Gdynia, ul. Starowiejska 26**
która posiada na składzie i sprzedaje na bardzo dogodnych warunkach 6995

Za gotówkę rabat. **.Za gotówkę rabat.**

ZDROWIE – TO SKARB

UŻYWAJ ZATEM **ZIOŁA D.ra BREYERA**

które stosuje się w nast. chorobach:	Cena
Nr. 1. — w katarach piersiowych, kaszlach, astmie	2.80
Nr. 2. — w złej przemianie materji, reumatyźmie artretyźmie, chorobach skórnych, nieczystości cery	3.00
Nr. 3. — w chorobach żołądkowo-kiszkowych, żółtaczce	2.70
Nr. 4. — w chorobach nerwowych i przy ogólnem osłabieniu. Mogą zastąpić nerwowo chorym herbatę chińską	3.60
Nr. 6. — w blednicy i niedokrwistości	4.50
Nr. 7. — w chorobach nerkowych i pęcherzowych .	3.20
Nr. 9. — przeczyszczające	1.50

7151

Do nabycia w oryginalnem opakowaniu w aptekach, składach aptecznych i drogerjach lub w wytwórni:

„POLHERBA" Kraków-Podgórze. - Skrytka Nr. 48/XX.

PRZETARG ofertowy

na urządzenie instalacji gazowej i na dostarczenie dziesięciu (10) okien w budynku Hindersinstr. 1a w Gdańsku — Nowym Porcie.

Termin otwarcia ofert nastąpi 20 października 1934, godzina 12 w pokoju 66 budynku Heveliusplatz 1/2. Ślepe kosztorysy, informacje itd. można otrzymać w pokoju nr. 66 w czasie od 8 do 13-tej. 7635

Dyrekcja Okręgu Poczt i Telegrafów R. P. w Gdańsku.

Km. 1403-34, 7633

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Pucku, Sobieskiego 1, obwieszcza, że dnia 16 października 1934 r. sprzedawać będzie w Pucku od godz. 10-tej w drodze przymusowej licytacji następujące ruchomości: 1 powóz w średnim stanie oszklony, koloru czarnego, 4 wieprze, 4 maciory, 6 prosiaków większych, 2 krowy. Łączna suma oszacowania przyjęta została na kwotę zł. 882,00. Zbiórka kupujących w moim biurze. Zl. 776

Puck, dnia 10 października 1934 r.

Komornik Sądu Grodzkiego.

LOSY 7121

poleca Kolektura — skład cygar

Konstanty Rzanny

BYDGOSZCZ, Gdańska 25. Tel. 332

20.000 zł i inne większe wygrane są dowodem szczęśliwej ręki kolektora.

GDYNIA

Szlachetne tynki

terazyt, terabona, felzytyn do nabycia w każdej ilości. Polecamy również tynki myte, sztuczny granit we wszystkich kolorach znany ze swej dobroci naszej fabrykacji. Do nabycia również marmurki do lastrica — biały, zielony, czarny, czerwony, żółty, serpentyna carara, stopnie lastricowe. Adres: „ELEWACJA" Gdynia, Abrahama 35, telefon 22-73. 7045

Przybłąkany

pies, szczeniak, żółty, jest do odebrania za zwrotem kosztów. Gdynia, Świętojańska 51, u portjera. 7630

Unieważniam

zagubiony weksel na zł 50,00 płatny 2. X. 1934 r., wystawiony przez Mieczysława Bigoszewskiego z Gdyni (pracownika Straży Pożarnej). A. Ejzenberg, Gdynia, 10 Lutego 35a. 7631

MEBLE

różnego rodzaju w solidnem wykonaniu po cenach konkurencyjnych poleca

Gdyńska Centrala Mebli

Gdynia, Starowiejska 40, telef. 26-25. 7127

Nowości! **Tanio!**

Radjo-aparaty

elektro-patefony i wszystko do radja. Laboratorjum. Ładowanie akumulatorów.

„UNIVERS"

Gdynia, Starowiejska 40. tel. 10-82, parter. 7130



Stale na składzie

świeże baterje

Ceny obniżone.

Przekonaj się raz o jej jakości

B. Wojewski, Gdynia

Starowiejska 26.

Wejherowo, ul. Sobieskiego 2. 6499

Romuald Mroczkowski

elektromonter-koncesjonow.

Gdynia, ul. Świętojańska 139 [Z. U. P. U.] m. 134, telefon 13-75. Dla korespondencji: Gdynia 1, skrytka poczt 60.

Wykonuje wszelkie prace mchodzące w zakres elektrotechniczny. Pogotowie elektromonterskie czynne całą dobę. tel. 1375. [6958

Szukam

3-pokojowego mieszkania w Gdyni, może być nawet II piętro, w dobrym punkcie. Oferty do „Gazety Gdańskiej", Gdańsk, Rynek Kaszubski 21, pod nr. 1055. 7638

TORUN

Mieszkanie

3—4 pokoje z komfortem i tarasem od 1. XI. do wynajęcia. Szumińska, Toruń, Fałata obok Reja. 7613

Pokój

umeblowany, oddzielny z kuchenką gazową i elektrycznością, zaraz do wynajęcia. Zeuner, Toruń, Łazienna 28 II. 7616

Magle

ceny zniżone, najnowszej konstrukcji poleca. L. Skalski i Ska, Toruń, Prosta 22. 7614

Od gospodarza

różne mieszkania, komorne niskie, zaraz do wynajęcia, tylko solidnym. Wiadom. Toruń, Nowy Rynek, Browarna 4. 7597

HALLO! **UWAGA!**

Porcelana

Serwisy do kawy od 6 zł, Serwisy obiadowe od 35 zł, wyżymaczki, talerze i t. d. **„ŻELAZOPOL" Toruń,** Nowy Rynek 18, tel. 442. 7627

Zobacz

„Kiermasz Światowy"

Toruń, St. Rynek 30. Tysiące artykułów za bezcen, każdy powinien widzieć kto dba o swą kieszeń. Oddziały Poznań, Toruń Gdynia

TAPETY

CERATY — LISTWY

Linoleum chodn. kokosowe

Centralny Dom Tapet

6623 Sp. z. o. o.

TORUŃ, SZEROKA 33.

GRUDZIĄDZ

2-pokojowe

mieszkanie z kuchnią odremontowane, z meblami lub bez do wynajęcia. Grudziądz, Forteczna 21, m. 1. 7624

Słonecznego

mieszkania 2—3 pokojowego z łazienką poszukuję. Zgłoszenia do „Dnia Grudziądzkiego" Grudziądz pod „nauczycielka". 7534

Duży pokój z kuchnią

na ul. Św. Wojciecha 10, wejście z ogrodu, dla wojskowego lub urzędnika do wynajęcia. Wiadomość: Grudziądz, Sienkiewicza 9, m. 8. od g. 9—15. 7564

Chłopaka

do koni z wioski, poszukuję od zaraz. Jan Lewandowski, ogrodnictwo, Grudziądz, Małe Tarpno. 7624

6-pokojowe

mieszkanie w willi z ogrodem zaraz do wynajęcia. Domke, Grudziądz Chełmińska 42. 7226

Kursy trykotarstwa i kwiaciarstwa

Zgłoszenia w kancelarji Szkoły Zawodowej i Gospodarczej w Grudziądzu, ul. Trynkowa 19, w godzinach od 10-tej do 14-tej. Kurs obejmuje: trykotarstwo z wełny i lnu i wyrób kwiatów dekoracyjnych do sukien i płaszczy. Opłata za kurs 26 zł. 7621

Kurs wieczorny gotowania

w Szkole Gospodarczej w Grudziądzu, ul. Trynkowa 19, rozpocznie się dnia 17. X. b. r. o godzinie 18-tej. Zapisy w kancelarji szkoły w godzinach od 10—14-tej. Opłata za cały kurs 45 zł. 7622

Sprzedam

tanio wzorowe urządzenie sklepowe na skład wyrobów tytoniowych, galanterji, wzgl. papierów i art. piśmiennych. Oferty do „Dnia Grudziądzkiego". 7226

BYDGOSZCZ

Pałac

stylowy, 24 pokoje, w dobrym stanie, z parkiem 5 morgowym, wartości 60.000 zł, sprzedam za 20.000 zł. Okolica letniskowa. Oferty „Dzień Bydgoski" Bydgoszcz pod „Gotówka". 7620

Składnica Szkła Okiennego i Listew wł. H. Balcerkiewicz Bydgoszcz Grodzka 9

Zastępców

na sprzedaż tarczy zapędowych, kleszczy stolarskich, wszelkich trzonków, drabinek, pralek, artykułów kuchennych, nart, saneczek, kiji hockejowych. Fabryka „Herkules", Bydgoszcz, Promenada 1, tel. 93. 7625

Tarcze

zapędowe, kleszcze stolarskie 7626

„HERKULES"

Bydgoszcz, ul. Promenada 1,

Ogłoszenia: wiersz milim. na stronie 7-łamowej . . 0.20 zł
w tekście na pierwszej stronie . . . . 1.00 zł
na drugiej i trzeciej stronie 0.80 zł — w tekście . . . . . 0.50 zł
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25% drożej.
Drobne za słowo 15 gr. pierwsze słowo podwójnie.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% zniżki, komunikaty 50 gr.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki
W Gdańsku za wiersz m/m na stronie 7-łamowej . . . . . 15 fen.
" " 4-łamowej . . . . . 50 fen.
Drobne za słowo 5 fen. — tytułowe . . . . 10 fen.
Przy sądowem ściąganiu należności rabat upada. Za terminowy druk, przepisane miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny: Witold Mężnicki, Toruń, ul. Moniuszki 25. m. 1.
Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska: Wilhelm Grimsmann, Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. p.
Red. odpow. na Bydgoszcz: Wacław Górnicki, Bydgoszcz, ul. Marsz. Focha 12.
Redaktor odpowiedzialny na Gdynię: Józef Dobrostański, Gdynia, Szkolna.
Red. odpow. na Grudziądz: Wacław Gańcza, Grudziądz, ul. Sienkiewicza 9)
Redaktor odpowiedzialny „Dnia Kujawskiego" Władysław Szydłowski Inowrocław, ul. Solankowa 4.
Redaktor odpowiedz. za Tczew: Antoni Czerwiński Tczew, Kościuszki 1.

Za ogłoszenia odpowiada administracja.

Czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu.

Abonament miesięczny wynosi:
w ekspedycji miejscowych agencyj . . . . 2.50 zł
z odnoszeniem do domu . . . . 3.80 zł
przez pocztę z odnoszeniem . . . . 2.89 zł
pod opaską . . . . 4.50 zł
w Gdańsku przez pocztę . . 2,32 gd przez gońca . . . . . 2.00 gd
z odbieraniem w administracji wprost gd 1.75, zagranicą . . . 4.— gd
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie, strajki). Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma.